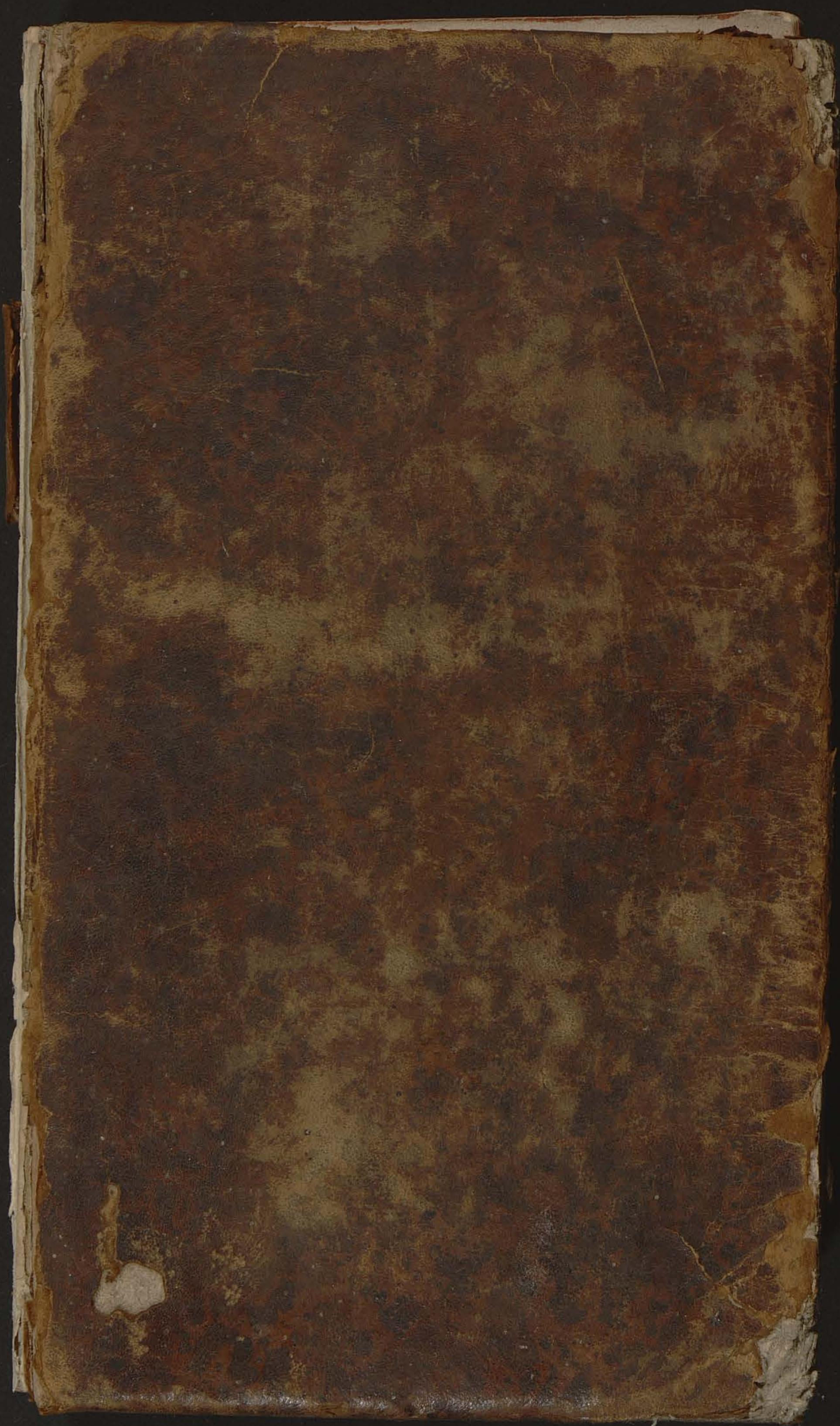
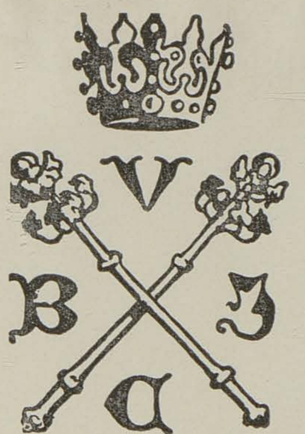






1770

H

USTAWY CYWILNE DLA GALICYI ZACHODNIEY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.



W WIEDNIU
drukiem Józefa Hraſzańskiego, C. K. Niemieckiego, i Polskiego nadwornego Typografa, i Bibliopoli.
1797.



My FRANCISZEK

Wtóry, z Bożey Łaski obrany Cesarz Rzymski, po wszystkie czasy Pomnożyciel Rzeszy, Król Niemiecki, Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi &c. Arcy-Xiąże Austryi, Xiąże Burgundyi i Lotharyngii, Wielki Xiąże Toskański &c. &c.

W przekonaniu, iż każdy Obywatel życzy sobie, aby obwód, i granice swych praw, i obowiązkow ku współobywatelom swoim w porządnie ze-

braney Ustawie oznaczone, a przezto praw swych używanie zmocnione, pełnienie obowiązkow ułatwione, swą osobę, i własność przeciw niesprawiedliwey napaści zabespieczone miał; zaczym do tego przychyliwszy się, chcemy, iako nayspiesznicy wiernych naszych miłych Nam poddanych w Galicyi Zachodniey tegoż dobrodzieystwa uczestnikami uczynić.

Na ten więc koniec Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniey obwieszczaią się ninieyszemi, ażeby od dnia 1° Stycznia 1798. Roku, od którego też swey mocy i dzielności nabieraią, każdy wiedział: iak się podług tych ma zachować, iak swe czynności we wszystkich życia Cywilnego stosunkach kierować, ugody zawierać, doczesne, lub ostatne woli swey rozporządzenia czynić, praw swych używać, obowiązki pełnić, i wszystkie swe interessa stosownie

nie

nie do celu prowadzić, według tych prawa poſzukiwać, i otrzymywać, Sądy zaś Spory zachodzące rozſądzać, i pomocy użyczać maią, nie zważaiąc od powyż namienionego dnia na Uſtawy, lub zwyczaie prawne, iakie dotąd w Galicyi Zachodniey trwały, ile ſię to przedmiotow Cywilnego prawa tyczy, takowe z końcem Grudnia 1897. Roku ninieyſzemi za znieſione, i za bezskuteczne ogłaſzaią ſię.

A ponieważ Uſtawę tę na Ięzyk Polski i Łaciński przełożyć rozkazaliśmy; przeto zarazem oświadczamy, iż gdyby w tey mierze wątpliwość iaka (czego ſię nie ſpodziewamy) przeciw textowi niemieckiemu bądź gdzie doſtrzeżoną bydź miała, zawſze ſię niemieckiego, iako oryginału trzymać należy.

Dan w Naſzym głównym i Stołecznym Mieście Wiedniu dnia 13. Lutego, Tyſiąc ſiedmſet dziewięćdzieſiątego

tego

tego ſiódmego, Panowania Naſze go pią tego Roku.

FRANCISZEK.



Prokop Hrabia à Lażański
Króla Czeskiego Naywyżſzy, i Arcy-
Xcia Rakuskiego Kanclerz Pierwſzy.

Na Rozkaz Iego Ceſarskiey
Królewskiey i Apoſtolskiey Mci własny.
Leopold Baron Haan.

REGESTR ROZDZIAŁOW

CZĘŚCI PIERWSZEY.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

O Prawach i Ustawach w ogólności.

§. 1.

Prawem iest to wszystko, co samo z siebie dobrym iest, które podług swych stosunkow, i skutkow dobrego co w sobie zawiera, lub przynosi, i które do pospolitego dobra pomaga.

§. 2.

Z tego, co prawem iest, pochodzą reguły, które człowiekowi w iego

czynieniu, i zaniechaniu za prawidło służyć powinny, i onemu obowiązki przepisuią.

§. 3.

Oprócz tego, słowo to prawo w dwoiakim ieszcze rozumieniu bierze się, to iest: tak same reguły rozumieią się, które wszystko to przepisuią, co prawem iest, iako też wolność naturalną, czyli prawność czynienia, którą każdy człowiek ma, ieżeli czynności swe podług owychże prawideł urządza.

§. 4.

Prawa, i obowiązki albo się na samey naturze człowieka gruntuią, i wtedy naturalnemi, i wrodzonemi prawami, i obowiązkami nazywaią się; albo też na ustanowionym społeczeństwie; a wtedy nadane (*positivæ*) to iest: z życia społecznego wynikłe prawa, i obowiązki zowią się.

§. 5.

§. 5.

Ludzie z sobą łączący się, ażeby podług pewnych przepisow do społecznego kresu doszli, zowią się społeczeństwem.

§. 6.

Powszechność kraiowa iest społeczeństwo, które dla osiągnienia ustanowionego, naturze człowieka przyzwoitego, i nieodmiennego celu, pod powszechną głową naywyższą złączone, i ziednoczone zostaie.

§. 7.

Cel ten pospolitym iest ogólnie dobrem powszechności, to iest: bespieczeństwem osób, maiątku, i innych praw wszelkich iego współczłónkow.

§. 8.

Przepisy, i prawidła do osiągnienia tego celu potrzebne nadaie naywyższa powszechności Głowa, i te ustawami nazywaią się.

§. 9.

Zbiór wſzyſtkich uſtaw, któremi prawa wzaiemne, i obowiązki mieſzkańcow powſzechności kraiowey między ſobą ſię oznaczaią, składa prawo prywatne cywilne tegoż ſamego kraiu. Prawo to prywatne dla Galicyi służące zawiera ſię w tey kſiążce.

§. 10.

Prawo nabiera ſwey mocy, i dzielności przez należyte obwieſzenie. To obwieſzczenie urządza Prawodawca.

§. 11.

Każdy w powſzechności wſpółczłónek obowiązany ieſt, mieć wiadomość praw; skoro bowiem prawo ſpoſobem należytym, to ieſt: podług wprowadzonego w każdym kraiu zwyczaiu, obwieſzczone będzie, na ten czas nikt ſię wymówić nie może, iż mu prawo nie było wiadome.

§. 12.

§. 12.

Prawodawca naznacza czas, w którym prawo zaczynać powinno obowięzywać; ieżeli Prawodawca żadnego czaſu nie naznacza; tedy prawo od czaſu obwieſzczenia ſwego obowięzuie; czynności obywatelskie podług wymiaru prawa bądź od pierwſzego, lub od drugiego czaſu nabieraią prawną ſwą ważność, lub nieważność, tudzież pożyteczne ſwe, albo ſzkodliwe skutki.

§. 13.

Każdy obywatel bez różnicy ſtanu, godności, i płci, obowiązany ieſt, aby przez ſcisłe zachowanie praw poſpolite dobro powſzechności, ile można, pomnażał.

§. 14.

Tudzież cudzoziemiec każdy, który w Galicyi przebywa, tymże prawom podlega, ieżeli go formalne wyięcie od tych praw nie uwalnia.

§. 15.

Mieſzkańcy tego kraiu, co do ſwych nawet czynności i zatrudnienia, które za granicą ſprawuią, tyle ſię do praw ninieyſzych ſtoſować powinni, ile temiż prawami oſobiſta ich zdolność ograniczona będzie, i ile czynności, i zatrudnienia ich w tymże kraiu mogą, i powinny mieć skutek prawny.

§. 16.

Czynności, które cudzoziemcy albo w tym, albo w obcym kraiu ſprawuią, podług tych uſtaw ſądzone bydź powinny, ieżeli ſpór w tym kraiu wyniknie, wyiąwſzy: iżby inne prawo do czaſu i mieyſca czynności ściągaiące ſię okazane było.

§. 17.

Uſtawy na przeſzłość nie obowięzuią; lecz tylko co do czynności i wydarzeń po obwieſzczoney uſtawie zapadłych obowięzuią; do czynności przedtym

wy-

wydarzonych, i do praw dawniey nabytych żadnego także nie maią wpływu, wyiąwszy w tym przypadku: iżby dawniey według ustawy komu należące, iednak nienabyte ieszcze prawo przez ustawę za zgasłe uznane zostało; w tym bowiem przypadku zdolność do takowego prawa natychmiast ustaie.

§. 18.

W wykładaniu, i przystosowaniu ustawy, żadnego innego rozumienia nadawać nie wolno, tylko te, które według reguł iezyka, z właściwego znaczenia słów, i ich związku, albo też z iasnego zamiaru Prawodawcy wyraźnie wypływa.

§. 19.

Lecz ieżeli Sędzia taki przypadek prawny mieć będzie, któregoby przez słowa ustawy wprost rozwiązać nie mógł, na ów czas w wyroku swym na naturalną myśl ustawy, tudzież na zasady

innych z tąż ustawą podobieństwo maiących ustaw, i na podobne w tey ustawie wyraźnie rozsądzone przypadki mieć baczność powinien: Ieżeliby zaś ten przypadek po wszystkim tym wątpliwość ieszcze dla niego sprawował; tedy zebrawszy pilnie, i dostatecznie rozważywszy rzeczy okoliczności, według powszechnych, i naturalnych praw prawideł rozsądzić go powinien.

§. 20.

Póty ustawy moc, i dzielność swą mieć będą, póki znowu wyraźnie uchylonemi nie zostaną.

§. 21.

Sam tylko Prawodawca może ustawę autentycznie, i za pospolitą wyiaśnić, ograniczyć, odmienić, albo zupełnie uchylić.

§. 22.

Na zwyczaie kraiowe może bydź wprawdzie wzgląd miany w przypad-

kach

kach do wykładania ustawy iakiey ściągaiących się; te iednak do uchylenia trwaiącey, lub umocnienia nowey ustawy nie są dostateczne.

§. 23.

Tudzież Statuta, czyli takie Rozporządzenia, które dla poiedyńczych Prowincyow, powiatow, i gromad są nadane, co do praw prywatnych żadney mocy prawney mieć nie będą, ieżeli zboczenie od pospolitey ustawy nie iest wyraźnie dozwolone.

§. 24.

Urządzenia w przypadkach szczególnych, tudzież zapadłe w osobnych sporach prawnych przez Sąd wydane wyroki nigdy mocy prawney nie maią, i trzeci odwoływać się na takowe nie może.

§. 25.

Ustanowienia, i przepisy, które sobie społeczeństwa mnieysze nadały, ie-

ieżli się powszechnym ustawom cywilnym nie sprzeciwiaią, równie iak inne ugody ważnie zostać mogą.

§. 26.

Ludzie, co do swych praw, osobami się nazywaią; prawa bowiem właściwie do osób tylko, nie zaś do rzeczy należą.

§. 27.

Lecz gdy wykonanie praw iuż na osoby bez względu na rzeczy, iuż na rzeczy bez względu na osoby, częścią iuż na koniec na pewne osoby, i na pewne rzeczy razem się rozciąga; zaczym tak prawa osobiste, iako rzeczowne stanowią się. Prawa zaś rzeczowne dzielą się na prawa na rzeczy, y na prawa do rzeczy. Podług tych stosunkow prawo cywilne prywatne dzieli się na trzy księgi.

ROZDZIAŁ II.

O Prawach osobistych.

§. 28.

Ludzie, którzy się w cywilnym społeczeństwie z sobą łączą, przez to się ani z obowiązkow naturalnych, ani z praw sobie przyrodzonych nie wyzuwaią. Pewne tylko kierowanie, i ograniczenie tych praw tyle ma mieysca, ile to iest potrzebne do osiągnienia pospolitey szczęśliwości.

§. 29.

Do przyrodzonych praw ludzkich naybardziey należą: prawo utrzymania swego życia, prawo przysposobienia sobie rzeczy do utrzymania tegoż po-

trze-

trzebnych, prawo udoskonalenia ſił ciała, i umysłu ſwego, prawo brónienia ſamego ſiebie, i ſwoiey własności, prawo utrzymania dobrey ſwoiey sławy, nakoniec prawo wolnego własnością ſwą zupełną rządzenia.

§. 30.

Wolność rządzenia ſwą własnością podług upodobania, zawiera w ſobie prawo, przenieſienia oneyże iſtotnie na kogo drugiego, y oświadczenia ſwoiey względem tego woli, czyli przyrzeczenia czego przyzwoicie; iakoteż przyimowania przyrzeczenia, lub własności drugiego, to ieſt: oboſtronnego zezwolenia ugod zawierania.

§. 31.

Prawa te natury nawet w okręgu ſpołeczeńſtw cywilnych nieodmiennemi zoſtaią; ponieważ cokolwiek podług tych praw iednemu człowiekowi dozwolono ieſt, toż ſamo drugim zabróнio-

niono bydź nie może; co zaś dla iednego człowieka zakazano iest, to drugim ludziom nie może bydź pozwolono.

§. 32.

Prawa te natury inaczey się maią względem praw nabytych: te według różności nabycia różne są. Z tego więc powodu, co do dóbr losu, i innych Prerogatyw przypadkowych, pewna między ludźmi różnica nieuchronna, a nawet koniecznie potrzebna iest.

§. 33.

Z tey samey rozmaitości zacność społeczeństwa cywilnego okazuie się: iego społeczną wolą, iego połączonemi siłami słaby przeciw mocnieyszemu, a bezsilny przeciw potężnemu obronę znayduie; i za pomocą onegoż wszystkie inne tak przyrodzone, iako nabyte prawa zabespieczone zostaią.

§. 34.

§. 34.

Komu natura, lub uſtawa iakie bądź prawo nadaią, temu i śrzodkow także dozwalaią, bez których prawo te wykonane bydź nie może. Każdemu więc ſpołeczeńſtwa wſpółczłónkowi użycie i wykonanie wſzyſtkich ſwych przez uſtawę nieograniczonych praw zupełnie ieſt wolne. Na tym więc cywilny ſtoſunek zależy, iż żaden obywatel drugiemu obywatelowi w wykonaniu praw iego przeſzkadzać, uſzczuplać, wdzierać ſię nie powinien.

§. 35.

Komu ſzkoda, to ieſt: ſtrata właſności ſwey ſprawiona będzie, temu wolno nadgrodzenia teyże ſzkody u ſprawcy iey dopominać ſię. Ta zaś ſzkoda bądź przez zdradę; i przedſięwzięcie, wiadomie, i ſamochcąc, bądź tylko z niedbalſtwa, i z nieoſtrożności ſtanie ſię,

wzglę-

względem nadgrodzenia nie masz żadney różnicy.

§. 36.

Gdy współczłónek cywilnego społeczeństwa od kogo drugiego w prawach swych skrzywdzonym się bydź sądzi, lub za takiego się bydź mniema; temu nigdy nie iest wolno, aby sobie prawa, i zadosyć uczynienia sam poszukiwał. Samowładztwo nie zgadza się z publicznym bespieczeństwem. Kto się więc w prawach swych uciążonym bydź sądzi, i zadosyć uczynienia żąda, ten go ma drogą prawności poszukiwać, to iest: powinien prawa swego w mieyscach sądowych przez ustawy postanowionych dochodzić.

§. 37.

Takie nawet spory prawne, które się między naywyższąGłową powszechności iako prywatnym właścicielem, i między innemi mieszkańcami zdarzaią, przez po-

porządnych na to poſtanowionych Sędziow roztrząſane, i ſądzone bydź powinny.

§. 38.

Każdy obywatel zoſtaie pod obroną uſtaw; muſi więc droga prawa otwarta bydź dla niego, ile ſię razy przez rozrządzenia uſtawom przeciwne w prawach ſwych prywatnych uciemiężonym bydź ſądzi.

§. 39.

Oſądzenia nie podług przepiſanego ſądowego ſpoſobu poſtępowania wychodzące, albo tak nazwane ſamowładne wyroki żadney mocy, ani dzielności mieć nie powinny.

§. 40.

W owych rzadko kiedy zachodzących przypadkach (w których ſędziowskiey pomocy żądać niepodobna, i w których nadwerężenie prawa żadnym ſpoſobem nadgrodzone bydź nie może) właſna po-

moc,

moc, to ieſt: odpór w potrzebie na prawie natury funduiący ſię dozwolony ieſt.

§. 41.

Co prawom naturalnym wrodzonym przyzwoitego ieſt, to tak długo za trwaiące, i za maiące moc prawną poczytane będzie, póki do uſtaw ſtoſowne ograniczenie tych praw nie zoſtanie dowiedzione: kto więc praw popiera, przez które wſpółobywatelow prawa ograniczone zoſtaią, albo kto prawne pretenſye zakłada, które ſię na czynnościach, na uczynkach, i zdarzeniach zaſadzaią, ten nayprzód rzetelność wnieſienia ſwego, i dowody ſwych pretenſyi okazać powinien.

§. 42.

Wſzyſcy, którzy dla niedoſtatku lat, i dla wady umysłu, lub ciała ſą niezdolni, aby właſne intereſſa przyzwoicie kierowali, pod ſzczególną uſtaw opieką zoſtaią;

pod tę należą dzieci, które siódmego, niedorośli; którzy czternastego, małoletni; którzy dwudziestego czwartego roku życia swego nie doszli; tudzież szaleni, na zmysłach pomieszani, niedołężni, którzy z używania rozumu swego albo całkiem wyzuci, lub przynaymniey niezdolnemi są do przewidzenia skutkow swych czynności. Na ostatek i ci także pod tę ustaw opiekę należą, których Sędzia za marnotrawcow uznał, i im dalszego maiątkiem swym rządzenia zabronił.

§. 43.

Tudzież dzieci nienarodzone od czasu poczęcia swego maią prawo zostawania pod obroną ustaw, i ile o ich własne prawa, nie zaś o trzeciego idzie, za narodzone poczytanemi będą.

§. 44.

W przypadku wątpliwym: czyli dzièci ę żywe, lub umarłe urodziło się?

pièr-

pierwsze domniemanie według praw stanowi się. Kto zaś przeciwnie twierdzi, tego dowodzić powinien.

§. 45.

Kiedy wątpliwość zachodzi: czyli współczłónek tuteyszo kraiowy nieprzytomny żyie, lub nie? takowy na ten czas dopiero za umarłego rozumiany będzie, kiedy lat ośmdziesiąt wieku swego dożył, i kiedy mieysce przemieszkiwania iego od lat dziesięciu nie iest wiadome.

§. 46.

Ieżeli zaś mieszkanie nieprzytomnego w kraiu, przez zupełne lat trzydzieści wiadome nie iest; wtedy ci, którym na tym zależy, bez względu na wiek iego, o ogłoszenie go za umarłego mogą się dopraszać.

§. 47.

Gdy dowiedziono będzie, iż nieprzytomny, lub brakuiący podczas roz-

bicia okrętu, na nim zoſtawał; albo iż na woynie ciężko był raniony, lub iż w innym bliskim życia niebeſpieczeńſtwie znaydywał ſię, i gdy takiego wſzelkim przedſięwziętym ſpoſobem wyſzukać nie można; wtedy po dwóch, a naydaley po trzech latach ſądowe uznanie go za umarłego mieyſce mieć może.

§. 48.

W przypadku wątpliwym; która z dwóch, lub więcey oſób zmarłych pièrwey umarła? powinien ten, który śmierć wcześnieyſzą iednego, lub drugiego z umarłych dowodzi, takowy dowód ſwóy okazać; czego gdy nie uczyni, na ten czas według prawideł prawa wſzyſcy za umarłych w iednym czaſie rozumieni będą, i względem przenoſzenia prawa iednego na drugiego żaden ſpór wynikać nie może.

§. 49.

§. 49.

Prawa szczególne, które dla całey klassy obywatelow, iako dla małoletnich, przez ustawę są dozwolone, zowią się prawne Dobrodzieystwa. Inne zas wolności, i swobody, które Prawodawca dla poiedyńczych osób, lub dla całego zgromadzenia nadaie, zowią się Przywileia.

§. 50.

Dobrodzieystwa prawne wcale się nie przeciwią prawom w cywilnym społeczeństwie utrzymanym; przywileia zaś albo są wyłączeniem od ustaw, albo ograniczeniem praw obywatelow innych: fundament usprawiedliwienia tych przywileiow na tym się zasadza, iż one dla ważnych przyczyn tylko, i dla osiągnienia powszechnego zamiaru bywaią nadane.

§. 51.

Przywileia, które fałszywym udaniem, ukryciem i przekręceniem prawdy, sposobem oszukaństwa są pozyskane, albo takowe, które ku uszczèrbkowi trzeciego dążą, żadney mocy prawney nie maią.

§. 52.

Przywileia, które do pewney osoby, lub do pewney rzeczy, do pewnego urzędu, albo do pewney własności należą, tudzież takie, które na czas pewny, lub dla pewnego zamiaru, albo nakoniec pod pewnym warunkiem są nadane, wszystkie te przywileia ustaią z osobą, z rzeczą, z urzędem, z własnością, z czasem, ustaią także na ten czas, kiedy zamierzony koniec upada, lub kiedy założony warunek wypełniony nie będzie.

§. 53.

Równie także ustaie przywiley w tedy, ieżli się go ten, komu był nadany, wyraźnie wyrzeka; takie iednak wyrzeczenie się nigdy z samego nieużywania wnoszone być nie może.

§. 54.

Ktoby sądownie przekonanym został, iż nadanego sobie przywileiu zdradliwym sposobem na złe użył, ten go utraca.

§. 55.

Prawa dla tu kraiowych mieszkańców służące na obcych także rozciągaią się; póki bowiem ci drudzy ustaw opieki niegodnemi się nie staną, póty dla nich służą prawa równe z rodakami. Ci iednak obcy dowodzić powinni, iż powszechność, do którey oni należą, z tuteyszo kraiowemi obywatelami, iak ze swemi własnemi poddanemi obcho-

dzi ſię; w przeciwnym razie prawo wzaiemności użyte będzie, i na ten koniec Sąd, do którego przypadki podobne zachodzą, ma o nich naywyżſzey radzie ſprawiedliwości donieſienie uczynić.

§. 56.

Gdy cudzoziemiec przez przyięcie na ſiebie urzędu iakiego, przez obięcie rzemiesła, lub poſseſsyi prawney nieruchomego dobra, przez nieprzerwane dzieſięcioletne mieſzkanie, przez wſtąpienie do cechu, lub do towarzyſtwa, przez założenie fabryki, lub rękodzieła w kraiu, albo też innym iakimkolwiek ſpoſobem wolę ſwą niewątpliwą zoſtawania na zawſze w tym kraiu oświadczy, taki cudzoziemiec bez żadnego wyięcia, iak ziomek uważany bydź powinien.

§. 57.

Ile przepis ten do żydowstwa, tudzież do innych osób religię chrześciańską nie wyznaiących przystosowany być może, i powinien ; to właściwe polityczne rozporządzenia stanowią.



ROZDZIAŁ III.

O Prawach małżeńskich.

§. 58.

Powſzechność kraiowa nabièra ſwoiey trwałośći przez małżeńskie ſpołeczeńſtwo: to ſpołeczeńſtwo w ten czas naſtaie, kiedy męſzczyzna, i białogłowa ważny z ſobą kontrakt małżeński zawieraią, to ieſt: kiedy ſobie wolę ſwą podług prawa oświadczaią, iż przez całe życie ſpołecznie zoſtawać, z ſobą dzieci płodzić, i ie chować, tudzież wzaiemnie ſiebie wſpierać będą.

§. 59.

Zaręczyny, czyli poprzedzaiące przyrzeczenie małżeńſtwa, pod iakiemi

mi bądź okolicznościami, lub warunkami byłoby dane, lub pozyskane, żadnego obowiązku prawnego ani do zawierania małżeńſtwa ſamego, ani do wypełnienia tego, coby na przypadek odſtąpienia oſtrzeżone było, za ſobą nie ciągnie.

§. 60.

To tylko oſtrzeżono ieſt dla ſtrony, która do odſtąpienia żadney gruntowney przyczyny nie dała, iż o nadgrodzenie ſzkody, iaką z powodu odſtąpienia tego ponoſi, i iakiey dowodzić może, ma prawo dopominania ſię.

§. 61.

Prawa i obowiązki małżonkow ſtanowią ſię przez cel łączenia ſię ich z ſobą, przez nadane uſtawy, i przez zawarte z ſobą ugody, nadewſzyſtko iednak równą oboyga małżonków ieſt powinnością, aby obowiązku, i wiary małżeńskiey dopełniali.

§. 62.

§. 62.

Mąż ieſt głową w małżeńskim społeczeńſtwie: a zatym do niego ſzczególnie należy, domowe intereſsa zarządzać i opatrywać. Lecz także iego obowiązkiem ieſt, aby żonę według majątku, i według ſtanu ſwego utrzymywał, i ią we wſzelkich zachodzących przypadkach zaſtępował.

§. 63.

Żona przybiera ſobie imię męża, i używa praw iego ſtanu: iść iednak na mieyſce pomieſzkania ſwego męża, w iego rzemieśle, i w iego wyrobku według ſił dopomagać mu, i przedſięwzięte przez niego rozrządzenia, ile domowy porządek wyciąga, chętnie wſpierać, a nawet ſama wykonywać powinna.

§. 64.

Po oſobach, które z używania rozumu ſą wyzute, iako i po takich, które zdrowego rozſądku nie maią, żadnego

woli

woli ich oświadczenia pewnego ſpodziewać ſię nie można. Z tego ſamego iuż względu ſzczególnie ſzaleni, na zmysłach pomieſzani, albo niedołężni, tudzież dzieci, i niedorośli nie mogą z ſobą kontraktu małżeńskiego ważnie zawierać.

§. 65.

Zezwolenie na małżeńſtwo w ten czas także mocy prawney nie ma, kiedy przez gwałt, i przez wznieconą boiaźń umyślnie wymuſzone, albo przez omyłkę iſtotną w oſobie przyſzłego małżonka zdradliwym ſpoſobem podſtępnie otrzymane, lub kiedy od uwiezioney, i do pierwſzey ſwey wolności niepowróconey ieſzcze oſoby dane będzie.

§. 66.

Gdy małżonek po zawartym małżeńſtwie dawniey iuż przez kogo innego żonę ſwą w ciężę zaſzłą pomiarkuie; na

na ten czas może ſię domagać, aby małżeńſtwo iego za nieważne uznane było. Ieżeli zaś mimo tey ſobie wiadomey ciężarności z żoną ſwoią obcuie; tym ſamym wyzuwa ſię z prawa do zanoſzenia żałoby przeciw ważności ſwego małżeńſtwa. Ta żałoba w ten czas także mieyſca nie ma, kiedy mąż z wdową przed upłynieniem dzieſiątego mieſiąca iey owdowienia ożenił ſię, i potym iey ciężarność pomiarkował.

§. 67.

Wſzelkie inne prawdziwe, albo pozorne małżonkow omyłki nie znoſzą ważności kontraktu małżeńskiego; zabieraiący ſię do ſtanu małżeńskiego powinni z przezornością, i roſtropnością do tego dzieła przyſtępować, i na wypełnienie założonych, albo też umówionych warunkow czekać powinni.

§. 68.

Niemoc wykonywania małżeńskiego obowiązku należy także między naturalne przeſzkody do małżeńſtwa; w tym iednak przypadku powinna iuz była ta ciała niedołężność pod czas zawartego kontraktu małżeńskiego znaydywać ſię; tymczaſowa bowiem, lub pod czas małżeńſtwa wydarzona, nawet uleczoną bydź nie mogąca niedołężność związku małżeńſtwa inaczey ważnego zrywać nie może.

§. 69.

Męſzczyzna z iedną tylko niewiaſtą, a niewiaſta z iednym tylko męſzczyzną w iednym czaſie ślubem małżeńskim złączona być może; kto iuż raz w ſtanie małżeńskim zoſtawał, i do powtórnego małżeńſtwa zabierać ſię chce, ten naſtąpione zupełne rozłączenie pierwſzego związku małżeńskiego prawnie dowodzić powinien.

§. 70.

Między ſpokrewnionemi w linii wſtępney i zſtępney, iako też między bracią i ſioſtrami tak rodzonemi, iak przyrodniemi małżeńſtwo w żadnym przypadku utrzymać ſię nie może: ta do małżeńſtwa przeſzkoda pokrewieńſtwa rozciąga ſię także na dzieci ſtryieczne wuieczne, i cioteczne, a tym bardziey na krewnych w bliżſzych ſtopniach linii poboczney bądź z prawego, lub nieprawego łoża pochodzących.

§. 71.

Mąż i żona względem ſpółeczeńſtwa małżeńskiego za iedną, i tę ſamą oſobę uważaią ſię: z tego powodu na ów czas także, kiedy te ſpołeczeńſtwo rozwiązane zoſtaie, ani mąż z krewną ſwoiey żony, ani żona z krewnym ſwego męża w przytoczonych zakazanych ſtopniach ślubu małżeńskiego zawierać nie może: iednak między ſpokrewnione-

ne-

nemi iednego, i między ſpokrewnionemi drugiego z małżonków, żadnego powinowactwa, i naſtępnie żadney pochodzącey ztąd do małżeńſtwa przeſzkody nie maſz.

§. 72.

Kontrakty małżeńskie między chrześciańskiemi tuteyſzo kraiowemi mieſzkańcami z oſobami, które religii chrześciańskiey nie wyznaią, ſame przez ſię nieważne ſą.

§. 73.

Duchowni, którzy iuż poświęcenia wyżſze otrzymali, tudzież zakonne oſoby płci oboiey, które na czystość uroczyſte śluby złożyły, w kontrakty małżeńskie ważnie wchodzić nie mogą.

§. 74.

Małżeńſtwo między dwoma oſobami, które z ſobą cudzołoztwo popełniły, wprzód za nieważne ogłaſza ſię. W tym iednak przypadku wyſtępek albo przez wyrok Sądowy, albo przez prawnie

powzięte poznaki, ieſzcze przed zawartym ślubem dowiedziony bydź ma.

§. 75.

Gdy dwie oſoby, nie popełniwſzy nawet cudzołoztwa, związek małżeńſtwa wzaiemnie ſobie poślubiły, i gdy dla dopięcia zamiaru tego, iedna tylko z nich na życie małżonka, który na przeſzkodzie był do małżeńſtwa, naſtawała; między takiemi dwiema oſobami, chociażby zabóyſtwo iſtotnie dopełnione nie było, prawe małżeńſtwo nigdy przyiść do skutku nie może.

§. 76.

Małoletni, lub też wieloletni, którzy ſami przez ſiebie z powodu iakich bądź przyczyn w żaden ważny układ wchodzić nie mogą, bez zezwolenia ſwego oyca, a gdy ten nie żyie, ſwego dziada z linii oycowskiey, à gdyby i ci obydwa iuż pomarli, bez zezwolenia

przy-

przyzwoitego zaſtępcy, i ſądu w śluby małżeńskie wchodzić nie mogą.

§. 77.

Ieżeli zezwolenie odmówione będzie, a zabieraiący ſię do ſtanu małżeńskiego ſądziliby ſię być uciążonemi; na ten czas maią prawo żądania pomocy u ſędziego przyzwoitego.

§. 78.

Niedoſtatek potrzebnych przychodow, dowiedzione, lub powſzechnie wiadome złe obyczaie, albo choroby zaraźliwe tey oſoby, z którą śluby małżeńskie zawarte być maią, prawnemi ſą przyczynami do odmówienia małoletnim zezwolenia na małżeńſtwo.

§. 79.

Oſoby woyskowe, nie maiąc od ſwych regimentow, korpuſow, lub ogólnie od ſwych przełożonych pozwolenia na pismie, w kontrakt małżeński wchodzić nie mogą.

§. 80.

Każdemu wolno do ſtanu małżeńskiego zabierać ſię, komu żadna z przywiedzionych tu przeſzkod nie zawadza; ponieważ zaś przeſzkody niektóre częſtokroć niewiadome bywaią, a kontrakt małżeński dla powſzechności bardzo ważną rzeczą ieſt; zaczym dla ważności onegoż potrzebne ſą ieſzcze zapowiedzi, i ślub uroczyſty.

§. 81.

Zapowiedzi zależą na ogłoſzeniu naſtąpić maiącego małżeńſtwa z wyrażeniem imienia, i przezwiska, tudzież ſtanu, mieyſca pomieſzkania oboyga zaręczonych. To ogłoſzenie przez trzy dnie niedzielne, lub ſwiąteczne pod czas zwykłego zgromadzenia ſię na nabożeńſtwo do kościoła naſtąpić powinno. Gdyby zaś w ſześć mieſięcy po oſtatniey zapowiedzi do ślubu nie przyſzło; takowe zapowiedzi tym bar-

dziey

dziey powtarzane bydź maią, ile że w tym czaſu przeciągu łatwoby nowe przeſzkody zayść mogły.

§. 82.

Gdy obydwie zaręczone oſoby, albo iedna z nich w Parafii, w którey ślub dany bydź ma, przez trzy mieſiące nie mieſzkała ieſzcze; tedy zapowiedzi na mieyſcu przeſzłego ich mieſzkania, gdzie dłużey nad dopiero uſtanowiony czas mieſzkały, naſtąpić maią.

§. 83.

Slub albo przez przyzwoitego kſiędza, który parochem, paſtorem, popem, bądź też inaczey nazywałby ſię, albo przez iego zaſtępcę w przytomności dwóch świadkow dawany bydź powinien.

§. 84.

W przypadkach, w których oſoba katolickiego obrządku z oſobą niekatolickiego obrządku zaślubioną być ma,

ślub przez parocha katolickiego dany bydź powinien: wſzelakoż paroch niekatolicki może bydź przytomny przy tey uroczyſtey czynności, ieżeli druga ſtrona żądać tego będzie.

§. 85.

Gdy zaręczone oſoby na wyſzłe porządnie zapowiedzi ſwiadectwa, albo gdy oſoby ſtanu woyskowego, tudzież małoletni do ſwego pobrania ſię potrzebnego pozwolenia na piſmie okazać nie mogą; tudzież gdy ſię inna do małżeńſtwa przeſzkoda okaże; na ten czas parochowi pod ciężką odpowiedzią póty ślub dawać zakazano ieſt, póki zaręczone oſoby potrzebnych ſwiadectw nie złozą, i wſzelkie trudności nie załatwią.

§. 86.

Ażeby na przyſzłe wſzelkie przypadki trwała pamiątka, i mocny dowód zawartego małżeńſtwa zoſtał, przełożeni

żeni parafialni obowiązani ſą, toż w w oſobnie na to ſporządzoney kſiążce ślubow zapiſać; w tey imię i przezwisko, tudzież ſtan małżonkow, i ſwiadkow, potym dzień ślubu, nakoniec imię parocha daiącego ślub dokładnie wyrazić.

§. 87.

Uchylenie niektórych do małżeńſtwa przeſzkod dla ważnych tylko przyczyn mieyſce mieć może: uwolnienie iednak od uſtawy, czyli tak nazwana Dyſpenſa iedynie i ſzczególnie Prawodawczey władzy zoſtawuie ſię.

§. 88.

W tym tylko przypadku, gdyby po zawartym małżeńſtwie pierwey niewiadoma, i uchyloną bydź mogąca przeſzkoda wyniknąć miała, ſtrony albo wproſt, lub przez ſwych parochow, z utaieniem ich imienia udać ſię mogą po dyſpenſę do politycznego kraiowego

rządu, którą zwierzchność ta ſtrónom natychmiaſt wydać powinna.

§. 89.

Względem zapowiedzi w mieście głównym polityczny kraiowy rząd, na Prowincyi zaś urzędy cyrkularne maią moc ſobie daną, aby od drugiey i trzeciey zapowiedzi dla ważnych przyczyn dyſpenſowały, ieżeli oſoby zaręczone pod przyſięgą zeznaią, iż o zachodzącey przeſzkodzie wcale żadney wiadomości nie maią.

§. 90.

W okolicznościach naglących może rząd kraiowy, i cyrkularny urząd, za złożeniem tey przyſięgi od pièrwſzey zapowiedzi uwolnić, nie mniey w przypadku, kiedy bliskie niebespieczeńſtwo śmierci dowiedzione żadney zwłoki nie dopùſzcza, za złożoną przyſięgą, ſzczególnie za pozwoleniem mieyſcowey ſą-

do-

dowey zwierzchności może bydź ślub dany.

91.

Dyſpenſa na wſzyſtkie trzy zapowiedzi w ten czas także ma bydź dana, kiedyby dwie oſoby takie zaślubione być chciały, o których dawniey iuż powſzechne było mniemanie, iż ſię z ſobą pobrały, w tym przypadku może prosić paroch o dyſpenſę nawet u rządu kraiowego, z zamilczeniem ich imienia.

§. 92.

Rozłączenia małżeńſtw dla powſzechności kraiowey ogólnie, w ſzczególności zaś dla dzieci w małżeńſtwie ſpłodzonych nie ſą oboiętną rzeczą: przeto małżonkom nie ma bydź wolno, rozłączać ſię ſamowładnie, chociażby między ſobą zobopólnie ſię na to zgodzili, bądź nieważności małżeńskiego kontraktu dowodzić, albo ważny związek

zupełnie zrywać, lub ſię tylko od ſtołu, i łoża rozłączyć chcieli.

§. 93.

Nieważność kontraktu małżeńskiego dla przeſzkody tylko może mieć mieyſce, która pod czas ślubu iuż była. Ieżeli nieważność takowa popieraną będzie, zaczym rzecz do Sądow Szlacheckich tego powiatu, w którym małżonkowie zwykle przemieſzkiwaią, wnieſioną, i nie wſzczynaiąc formalnego proceſsu, urzędownie dochodzoną, i rozſądzoną bydź powinna.

§. 94.

Domniemywać zawſze należy, iż małżeńſtwo ieſt ważne: przywiedziona zatym do małżeńſtwa przeſzkoda muſi bydź zupełnie dowiedzioną, i nawet zgodne zeznanie oboyga małżonkow mocy dowodu nie czyni; ani oświadczenie ſię ich do złożenia na to przyſięgi nie może bydź przyięte.

§. 95.

§. 95.

Kiedy więc podobne zachodzą przypadki, obowiązkiem ieſt Sądow Szlacheckich, aby kogo rzeczy świadomego, poczciwego, i bezſtronnego dla ſcisłego okoliczności docieczenia, i dla brónienia małżeńſtwa naznaczyły, albo też obronę tę fiskalnemu urzędowi poleciły.

§. 96.

Ktoby ò zaſzłey iſtotney omyłce w oſobie wiedział, równie iak ta ſtrona, którąby drugą ſtronę w boiaźń wprawiła, ktoby także małoletność, lub ſtan woyskowy utaił; ci wſzyſcy żałobę Rozwodu na właſnych ſwych bezprawnych czynnościach zaſadzać nie mogą.

§. 97.

W takich przypadkach tylko niewinna ſtrona ma prawo żądania Rozwodu; traci zaś onęż, ieżeli po wyiawioney omyłce, po oſiągnioney wieloletności

dru-

drugiego małżonka, lub po iego wyſtąpieniu z ſtanu woyskowego, wiadomie małżeńſtwa nie przeſtawała.

§. 98.

Gdyby zaś przeſzkoda do małżeńſtwa taką była, iżby przez dyſpenſę mogła bydź znieſioną, potrzebne kroki do wyrobienia tey dyſpenſy bez ſtraty czaſu przedſięwzięte bydź powinny. Ieżeli zaś małżonkow nakłonić więcey nie można do dalſzego w małżeńſtwie zoſtawania, albo ieżeli przeſzkoda zachodzi, która znieſioną bydź nie może, na to wyrok Sądowy wydany bydź powinien.

§. 99.

Ieżeli wyrok względem poprzedzaiącey, i trwaiącey niedołężności czynienia małżeńskiey powinności ma bydź wydany, dowód przez świadomych rzeczy, toieſt: przez doświadczonych lekarzow, i

chi-

chirurgow, tudzież według okoliczności przez baby czyniony bydź muſi.

§. 100.

Ieżeli przez powierzchowne znaki doskonale poznać nie można, czyli niedołężność tymczaſową ieſt tylko, albo uſtawiczną; małżonkowie obowiązani ſą, mieſzkać z ſobą ſpołem przez lat trzy ieſzcze, a ieżeli niedołężność przez ten czas trwałaby, to bez wątpienia kontrakt małżeński za nieważny ma bydź uznany.

§. 101.

Ieżli ſię przy rozprawie o ważność małżeńſtwa toczącey pokaże, iż przeſzkoda do małżeńſtwa iedney ſtronie, lub obydwom przed tym była wiadoma, i że ią umyślnie zataiły; wtedy obwinieni w miarę zaſzłego wyſtępku maią bydź karani; a ieżli ſtrona iedna

nie-

niewinna ieſt, to wolno iey o powrócenie koſztow upomnieć ſię; ieżli nakoniec w takim małżeńſtwie dzieci były ſpłodzone, o tych dzieciach według prawideł w naſtępuiącym rozdziale o obowiązkach rodzicow uſtanowionych, ma bydź miane ſtaranie.

§. 102.

Małżeńſtwo między katolickiemi oſobami ważnie zawarte, co do związku ſamego małzeńſtwa, tylko przez śmierć iednego z małżonkow może bydź rozwiązane: podobnie związek ważnie zawartego małżeńſtwa rozwiązanym bydź nie ma, gdy tylko iedno z małżonkow religię katolicką wyznaie.

§. 103.

Lecz rozłączenie ſię od ſtołu i łoża, ieżeli ſię obie z ſobą ſtrony na to zgadzaią, z należytą oſtrożnością dozwolone, a w razie ſprzeciwienia ſię dla ſtro-

ſtrony pokrzywdzoney, według prawa przyſądzone bydź powinno.

§. 104.

Ieżli oboie małżonkowie względem rozłączenia ſię od ſtołu i łoża, i względem warunkow wſzelkich między ſobą ſię porozumieli; w ten czas do ſwego parocha udać ſię, i iemu wolę ſwą względem rozwiedzenia ſię z przyczynami do tego ich pobudzaiącemi przełożyć należy.

§. 105.

Parocha zaś obowiązkiem ieſt, aby małżonkom daną ſobie nawzaiem przy ślubie uroczyſtą obietnicę przypomniał, i onym z rozłączenia ſię wynikaiące ſzkodliwe skutki uymuiącym ſpoſobem przełożył, takie doświadczania przynaymniey po razy trzy różnemi czaſy powtarzane, ieżli żadnego skutku nie przynoſzą, zaświadczenie na pismie dla

ſtrón

ſtrón wyda, iż mimo wſzelkie uſiłowanie, i podane im uwagi, odſtąpić nie chcą od ſwego przedſięwzięcia do rozłączenia ſię.

§. 106.

Z tym zaświadczeniem maią oboie małżonkowie przed przyzwoitym ſądem ſwym oſobiście ſtanąć, i prożbę o rozłączenie na pismie podać; ſąd zaś, nie wzieraiąc w przyczyny, i warunki, na rozłączenie żądane zezwoli, i w aktach ſądowych zapiſać rozkaże; ieżeli małżonkowie ſpoſobem takim rozłączeni, dzieci maią; ſąd obowiązany ieſt, opatrzyć ie według przepiſow w rozdziale naſtępuiącym zawartych.

§. 107.

Ieżeli ſtrona iedna na rozłączenie od ſtołu i łoża nie zezwala, a druga prawne ma za ſobą przyczyny do nalegania o te rozłączenie; w tym także przy-

padku

padku pièrwey paroch użyć powinien łagodnych i rozſądnych ſpoſobow do przełożenia im, które ieżli nie będą skuteczne, albo gdy ſtrona obwiniona przed parochem ſtanąć nie chce, w ten czas przyzwoita żałoba z dołączeniem danego przez parocha zaświadczenia, tudzież innych potrzebnych dowodow, do przyzwoitego ſądu ma bydź podana, i w tey okoliczności równie iak we wſzyſtkich innych prawnych ſporach będzie poſtąpiono.

§. 108.

Rozłączenie od ſtołu, i łoża na żądanie iednego małżonka, bez zezwolenia nawet drugiego małżonka, dopuſzczone bydź powinno w przypadkach naſtępuiących, nayprzód: gdy ſię małżonek cudzołoztwa winnym ſtanie, powtóre, gdy małżonek małżonka opuścił, tudzież kiedy mieyſce przemieſzkiwania

iego wiadome ieſt, za posłanym mu ſądowym, lub kiedy mieyſce przemieſzkiwania wiadomeby nie było, za publicznym pozwem ſądowym w przeciągu roku nie ſtawił ſię; naoſtatek potrzecie: kiedy małżonek z małżonkiem po grubiańsku ſię obchodzi, i kiedy życie iego, zdrowie, i znaczna część maiątku, albo kiedy dla złego przykładu nawet obyczaie dobre na niebespieczeńſtwo ſą wyſtawione.

§. 109.

Przywiedzione tu przyczyny, które dla mieſzkańcow religii katolickiey nadaią prawo do rozłączenia ſię od ſtołu i łoża, mogą bydź doſtateczne dla ſpołecznikow inney religii do zupełnego nawet rozwiązania małżeńſtwa; w innych podobnych przypadkach należy według tych przepiſow poſtępować, iakie na te przypadki wyżey ſą podane,

w

w których ſię nieważność małżeńſtwa dowodzi.

§. 110.

Rozłączonym małżonkom tylko od ſtołu i łoża, wolno będzie ſamowładnie złączyć ſię z ſobą powtórnie, a ieżeli po takowym powtórnym złączeniu ſię chcą bydź na nowo rozłączonemi; na ten czas według przepiſow względem pièrwſzego rozłączenia podanych zachować ſię należy, lecz gdy związek małżeński dwoyga niekatolickich małżonkow podług ich religii zaſad zupełnie znieſiony zoſtał, i chcą ſię powtórnie złączyć; to złączenie iak nowe małżeńſtwo uważane, i z wſzelkiemi uroczyſtościami, iakie przy zawarciu pièrwſzego małżeńſtwa obchodzone były, przedſięwzięte bydź powinno.

§. 111.

Oſobom rozwiedzionym niekatolickiey religii wolno w śluby małżeńskie

wchodzić powtórnie, iednak nie z temi, które albo przez cudzołoztwo, lub z podufzczenia, albo też innym wyftępnym fpofobem do pierwfzego rozwodu powodem były.

§. 112.

Rozwiedziona, lub przez śmierć męża owdowiała żona póty w drugie małżeńftwo wchodzić nie może, póki wątpliwość o iey ciężarności z piérwfzego małżeńftwa zachodzi. Przeftąpienie tey uftawy nie niefie wprawdzie nieważności drugiego małżeńftwa za fobą, żona iednak przeciw tey uftawie wykraczaiąca wfzelkie korzyści od pierwfzego męża nabyte traci.

§. 113.

Kiedy z powodu rozwodowey rozprawy takie między małżonkami fpory wynikną, które fię zawartego dalfzego układu, odłączenia ich maiątku, utrzymywania dzieci, lub innych wzaiem-

nych

nych do ſiebie pretenſyi tyczą; w takim razie ſtarać ſię pièrwey należy, aby te ſpory łagodnym ſpoſobem zagodzić można: ieżeliby zaś ſtrony do takowey ugody nakłonione być nie mogły; wtedy ie do przyzwoitey rozprawy ſądu oſobiſtego odesłać, dzieciom zaś potrzebne wyżywienie tym czaſem wyznaczyć należy.



ROZDZIAŁ IV.

O Prawach między Rodzicami i Dziećmi.

§. 114.

Kiedy się małżonkowie dzieci doczekali, to przez to tworzy się familia, nowe społeczeństwo, z którym nowe także prawa i obowiązki powstaią.

§. 115.

Przez samo spłodzenie dzieci wkładaią na siebie rodzice obowiązek wychowania onych, to iest: żywienia, odziewania, i utrzymywania, o ich życie, i zdrowie starania się, siły ciała i duszy doskonalenia, tudzież przez naukę w religii, i w pożytecznych umie-

ięt-

iętnościach założenia zasady do przyszłego ich szczęścia.

§. 116.

Obowiązek ten polega na naturze, tudzież przez ugodę małżeńską słowem i ręką obowiązali się do tego rodzice, i wypełnienie onego przez uroczysty ślub powszechności przyrzekli.

§. 117.

Ztąd nabywaią rodzice prawo za porozumieniem się z sobą rządzenia dziećmi swemi w ich działaniu, i zaniechaniu: Prawo to zowie się władzą oycowską; ponieważ oyciec głową iest familii, skoro zaś dzieci do większego rozumu używania przychodzą, na ten czas prawo to więcey się ieszcze ogranicza.

§. 118.

Osobliwie obowiązany iest oyciec, póty o utrzymywanie dzieci starać się, póki się nie będą mogły same wyżywić;

 pie-

pielęgnowaniem zaś ich ciała i zdrowia matka zatrudniać się powinna.

§. 119.

Kiedy oyciec zmiera, lub bez sposobow iest, wtedy powinna matka o wyżywienie swey familii starać się: a gdy i tey więcey nie ma, albo bez sposobu zostaie, na ten czas obowiązek ten spada na rodzicow oycowskich, a po nich na rodzicow matczynych.

§. 120.

Dzieci maią niezaprzeczone prawo do wszystkiego tego, co dla nich rodzice czynić powinni: oni otrzymuią Imię swego oyca, herb, i inne wszelkie familii, i stanu iego prawa.

§. 121.

Natomiast dzieci winne są swym rodzicom uszanowanie, posłuszeństwo i powolność we wszystkich dozwolonych, i godziwych rzeczach; a gdy oyciec i matka w swych urządzeniach z sobą się

nie

nie zgadzaią; dzieci bardziey oycu, iako głowie domowego ſpołeczeńſtwa, maią bydź posłuſzne.

§. 122.

Dzieci małoletne pod władzą oycowską zoſtaiące bez wyraźnego, lub przynaymniey cichego pozwolenia oycowskiego w obowiązki ważne wchodzić nie mogą.

§. 123.

Rodzice nie maią wprawdzie prawa, aby dzieci ſwe do małżeńſtwa przyniewalali, wieloletne wſzelako dzieci uwłaczaią powinnego dla ſwych rodzicow uſzanowania, kiedy bez ich wiedzy, lub przeciw ich woli w kontrakt małżeński wchodzą, w takim przypadku kontrakt małżeński ważny wprawdzie ieſt, lecz gdy Sąd wnieſione przez rodzicow przyczyny ich ſprzeciwienia ſię za gruntowne uzna, wtedy mogą rodzice z uporczywym ſwym dzièciędziem tak poſtąpić,

iak gdyby się toż dziecię dalszey ich pomocy wyrzekło: z tym wszystkim nie mogą mu odmówić potrzebnego koniecznie wyżywienia.

§. 124.

Oyciec nie może swę dziecię przymuszać do pewnego stanu; niedorośli wprawdzie muszą w tey mierze woli oycowskiey podlegać, lecz dorosłemu synowi wolno chęć swą do innego stanu, któryby iego skłonnościom, i zdolnościom bardziey odpowiadał, oświadczyć, a gdy oyciec zezwolenie swoie na to odmawia; syn lat ośmnaście maiący może swą prozbę do przyzwoitego Sądu podać.

§. 125.

Rodzice maią prawo dzieci swe we wszelkich przypadkach zastępować, zaginionych wszędzie szukać, o zbiegłych upominać się, i takowych sądownie przytrzymywać; wolno im także ka-

rać

rać swe dzieci nieposłuszne, domowy porządek i spokoyność mieszaiące, sposobem niezbytecznym, i zdrowiu ich nieszkodliwym.

§. 126.

Przeciw nadużyciu władzy oycowskiey nietylko dziècię pod tą władzą skrzywdzone, ale też każdy o tym wiedzący może się udać do Sądu. Sąd zaś treść skargi roztrząsnąć, i według okoliczności rostropne zarządzenia wydać powinien.

§. 127.

Dozór wyższy nad maiątkiem, który małoletne dziècię od swey matki, od krewnych, albo innym sposobem prawnie otrzymało, do Sądu przyzwoitego; zawiadywanie zaś tym maiątkiem do oyca należy.

§. 128.

Wydatki na wychowanie dla dzieci maią bydź zastępowane z dochodow te-

tegoż maiątku, ile wyſtarczaią, tych zaś reſzta mała do wolnego obrócenia przy oycu ma zoſtawać; lecz gdy ſumma reſzty przechodzi koſzta na wychowanie roczne; tedy ią oyciec dla zysku dzièciȩcia ulokować, i rachunki z niey trzymać powinien.

§. 129.

Oyciec przypadłym dla małoletnich dzieci ſwych maiątkiem zawiadywać nie może, ieżeli oczywiście wiadomo ieſt, iż on przymiotow do tego zawiadywania potrzebnych nie poſiada, albo ieżeli go ci, którzy maiątek na dzieci iego obracaią, od zarządzania onym wyłączaią; w tych przypadkach naznacza Sąd innego rządcȩ dla maiątku.

§. 130.

Co tylko rodzice koło wychowania dzieci ſwych czynili, tedy to z obowiązku uczynili: na ten koniec łożone wydatki nie nadaią im prawa, mocą któ-

którego mogliby ſobie rościć pretenſyę do maiątku, do iakiego dzieci ich potym przyſzły, lub nabyły; kiedy zaś rodzice ich, lub dziadowie i babki podupadną, w ten czas ich dzieci, i wnukowie obowiązani ſą, dać im przyzwoite wyżywienie.

§. 131.

Prawa dotąd podane ściągaią ſię iedynie i ſzczególnie do rodzicow, i dzieci prawych. Prawa dzieci nieprawych ani na kontrakcie małżeńskim, ani na ślubie, lecz tylko na ſpłodzeniu polegaią, a zatym ani tyle mocy mieć, ani tyle rozciąganemi bydź nie mogą.

§. 132.

Według uſtawy te tylko dzieci za prawe miane będą, które ſiódmego mieſiąca po ślubie, albo dzieſiątego mieſiąca po śmierci męża, lub po zupełnym małżeńſtwa rozwiązaniu z małżonki rodzą ſię. Na dzieci wcześniey, lub po-

żniey

żniey narodzone pada prawne porozumienie, iż ich urodzenie ieſt nieprawe.

§. 133.

Iednak przeciw takiemu porozumieniu wolno dowodzić; wcześnieyſzego zaś rodzenia doſtateczny ieſt dowód, kiedy mąż nie zaprzecza oycowſtwa, na poźniey wydarzone rodzenie w ten czas tylko dowód przez znaiących ſię na rzeczach pozoſtaie, kiedy ciż po pilnym dochodzeniu ſtanu dziecka, i matki, przyczynę tak nadzwyczaynego przypadku podaią, i tęż zrozumiałą czynią.

§. 134.

Ani cudzołoztwo przez matkę popełnione, ani iey twierdzenie, iż iey dziècię nie ieſt łoża prawego, nie mogą onemuż uwłaczać praw urodzenia prawego: lecz ieżli mąż twièrdzi, iż dziècię z żony iego zrodzone nie ieſt iego, zaczym dowodzić powinien natural-

ney

ney niemożności naſtąpionego od ſiebie ſpłodzenia.

§. 135.

Dzieci mimo małżeńſtwa ſpłodzone, i przez poźniey naſtąpione rodzicow ich pobranie ſię do familii weſzłe, równie iak ich potomſtwo, między dzieci w małżeńſtwie ſpłodzone policzone bydź maią, dla innych iednak dzieci w tym czaſie z małżeńſtwa ſpłodzonych przymiotu pierworodztwa, i innych nabytych iuż praw zaprzeczyć nie mogą.

§. 136.

Dzieci w nieważnym małżeńſtwie ſpłodzone maią bydź za prawe uważane, kiedy przynaymniey iednego z ich rodzicow niewinna niewiadomość małżeńskiey przeſzkody wymawia: atoli dzieci takowe zoſtaią wyłączonemi od oſiągnienia maiątku, który familia przez ſwe rozrządzenia dla małżeńskiego pokolenia ſzczególnie zachowała.

§. 137.

Ieżeli dżiècię z łaski Prawodawcy za prawe uznane ieſt, więc to względnie tylko na rodzicow do tego zezwalaiących, a nie na inne familii członki dzielnym ieſt: ſami zaś rodzice tyle tylko na to pozwalać mogą, ile rzecz idzie o prawa, któreby dla tego dzièçięcia mogli byli udzielić, chociażby nie było za prawe uznane.

§. 138.

Dzieci nieprawego łoża od wſzelkich praw familii, i pokrewieńſtwu służących ſą wyłączone, nawet nie maią prawa do imienia familii, do herbu, lub innych prerogatyw oycowskich, lecz tylko na matki ſwey nazwisku przeſtać muſzą; powſzechność zaś tym bardziey powinna ſię za niemi uymować, i wrodzone ich prawa utrzymywać.

§. 139.

Dzìecię nieprawego łoża ma prawo dopominania ſię u ſwych rodzicow o ſtoſowne do ich maiątku utrzymanie, wychowanie, i zaopatrzenie; z powodu zaś nieprawego urodzenia ani na ſwym honorze krzywdzone, ani w przyſzłych ſwych zabiegach tamowane bydź nie powinno.

§. 140.

Ponieważ Prawo dzieci nieprawego łoża nie na ugodzie, lecz ſzczególnie na ſpłodzeniu polega, dzielność zaś tey zaſady bez wyięcia na wſzelkich rodzicow rozciąga ſię; przeto żadney czynić nie należy różnicy: czy małżeńſtwo między rodzicami ich utrzymaćby ſię było mogło, lub nie, i czyli przeſzkody przeſzłe do uchylaiących, lub nie uchylaiących należały.

§. 141.

Naybardziey oyciec obowiązany ieſt do utrzymywania dziècięcia z nieprawego łoża ſpłodzonego; ieżeli zaś nie ieſt w ſtanie dopełnienia tego, obowiązek ten ſpada na matkę.

§. 142.

Im więcey rodzice z właſney winy los dzieci ſwych nieprawego łoża cięzſzym czynią, tym bardziey obowiązanemi ſą, przykładać ſię do obmyślenia im ſpoſobu do życia; między takich rodzicow liczonemi bydź maią ci, którym wiadome były przeſzkody do małżeńſtwa, dla których dzieci albo z trudnością, albo wcale prawemi zoſtać nie mogą; tudzież oyciec, który ſwego dziècięcia uznać nie chce: albo matka, która rzetelnie oyca nie wyiawia.

§. 143.

Oyciec do dziècięcia ſwego dobrowolnie przyznaiący ſię będzie, kiedy te-

tégo żąda, utaionym, i tylko do ponoſzenia ſtoſownych koſztow na wyżywienie i wychowanie obowiązanym zoſtanie.

§. 144.

Kto ſię być oycem zapiera, na podwóyny koſzt skazanym będzie, koſzt ten wtróynaſob ponoſzony być ma, kiedy między rodzicami zachodzi przeſzkoda do małżeńſtwa uchyloną być mogąca; weczwórnaſob, kiedy przeſzkoda uchyloną być nie może.

§. 145.

Dopóki matka dziècię ſwe nieprawego łoża wychowywać ſama chce, i może, dopóty go oyciec od niey odbierać nie może, iednakże koſzta na utrzymywanie ponoſić powinien.

§. 146.

Ieżeli zaś iſtotne dobro dzièciącia przez wychowanie macierzyńskie niebespieczeńſtwu podpada, oyciec ma

prawo i obowiązek, dziècię od matki oddalić, i ie do ſiebie wziąć, lub też na inne gdzie bespieczne, i przyzwoite mieyſce oddać.

§. 147.

Wolno wreſzcie oboygu rodzicom względem opatrywania dzièciącia z ſobą ſię ugodzić, wſzelakoż oyciec aż do zupełnie ukończonego wychowania za prawem przepiſane wyżywienie odpowiadać muſi.

§. 148.

Obowiązek opatrywania dzieci nieprawych, iak inny każdy dług ma bydź uważany, a zatym po śmierci rodzicow obowiązani ſą dziedzice, aby o takich dzieciach według podanych wyżey prawideł ſtaranie mieli.

§. 149.

Ieżeli komu ſpoſobem w uſtawie Sądowey przepiſanym dowiedziono będzie, iż on z matką dzièciącia w ſzóſtym aż

do

do dzieſiątego mieſiąca przed iey połogiem obcował; ktoby to tylko mimo Sądu wyznał, albo ſię tym chlubił, na tego prawne porozumienie pada, iż on dziècię ſpłodził.

§. 150.

Wpiſanie oycowskiego imienia w kſięgze chrztow, czyli w kſiędze rodzących ſię, na podanie matki naſtąpione zupełnego dowodu nie czyni, ieżli zezwolenie oyca przez świadectwo od parocha i oyca chrzeſtnego, tudzież przez potwierdzenie od tychże przydane, iż im oyciec z oſoby dobrze ieſt znany, złączone nie ieſt.

§. 151.

Wolno ieſt matce przeciw zwodzicielowi ſwemu czynić żałobę o ſzkodę; lecz gdy fałſzywie kogo za oyca dziècięcia ſwego udaie, według okoliczności ukaraną być ma.

§. 152.

Władza oycowska trwa podług prawa dopóty, póki oyciec żyie, a dzieci iego ſą małoletniemi, gdy zaś dziècię 24. lat dóydzie, władza oycowska uſtaie, ieżeli oyciec przedłużenie małoletności u Sądu nieprzyzwoicie otrzymał, lub otrzymane nieprzyzwoicie obwieścił.

§. 153.

Przedłużenia małoletności w ten czas oyciec żądać u Sądu może, kiedy dziècię iego nie ieſt ſpoſobne, ſamo ſiebie wyżywić, kiedy znaczne długi ma, lub takie wyſtępki popełnia, dla których wſparcie oycowskie mogłoby bydź dla niego odmówione.

§. 154.

Dzieci przed oſiągnieniem dwudzieſtego czwartego roku mogą wychodzić

z pod władzy oycowskiey, kiedy ie oyciec z dobrego zamiaru z przyzwoleniem Sądu wyraźnie wypuſzcza, kiedy ſynowi lat dwadzieścia maiącemu właſne goſpodarſtwo prowadzić dozwala, lub kiedy ſwą córkę za mąż wydaie.

§. 155.

Kiedy oyciec używanie rozumu ſtraci, kiedy za marnotrawcę ogłoſzony, lub dla popełnionego wyſtępku na dłużſzy nad rok ieden czaſu przeciąg do więzienia skazany będzie; wtedy władza oycowska żadney dzielności nie ma, lecz gdy te przeſzkody uſtaią, to oyciec do ſwych praw nazad ſię wraca.

§. 156.

Rodzice wyżywienie, i wychowanie dzieci ſwych wcale zaniedbuiący tracą na zawſze władzę rodzicielską.

§. 157.

Oſoby płci męzkiey i niewieściey, które uroczyście ślub czyſtości nie wypełniły, i które własnych prawych dzieci nie maią, mogą ſobie dzieci za własne przybierać: przybieraiąca oſoba zowie-ſię przyſpoſabiaiącym oycem, albo przyſpoſabiaiącą matką; przybrana zaś, przyſpoſobionym dzièciçciem; prawa i obowiązki z takowey czynności pochodzące, ſtanowią ſię przez prawidła ugód.

§. 158.

Przyſpoſabiaiący oyciec, lub przyſpoſabiaiąca matka powinni mieć lat pięćdzieſiąt, dzièciç zaś przybrane przynaymniey ośmnaſto laty od ſwych przyſpoſabiaiących rodzicow młodſze bydź powinno.

§. 159.

§. 159.

Ugoda ta bez zezwolenia rodzicow naturalnych przyſpoſobionego dzièccięcia nie może przyiść do skutku, tudzież dla ſwey wagi u Sądu rodzicow przyſpoſabiaiących, i dzièccięcia przyſpoſobionego oznaymiona, i w aktach ſądowych zapiſana bydź muſi.

§. 160.

Kiedy przybrane dzièccię imię familii rodzicow nieſzlachetnych przyſpoſabiaiących przyiąć ma, rządy kraiowe to potwierdzić powinny; ſzlachectwo i herb przyſpoſabiaiących rodzicow za ſzczególną tylko łaską Prawodawcy mogą bydź na przyſpobione dzièccię przenieſione, łaska ta za prawidło służy dla oboiey ſtrony, i trzeciemu ſzkodzić nie może.

§. 161.

Przez przyſpoſobienie dziècię przybrane, do praw familii ſwego przyſpoſabiaiącego oyca względnie na innych pokrewnych przychodzić nie może, lecz praw własney ſwey familii nie traci.

§. 162.

Prawa i obowiązki rodzicow przyſpoſabiaiących, i dzieci przybranych nie zlewaią ſię na te dzieci, które tylko do wychowania ſą wzięte: wychowanie te każdemu ieſt wolne, i ſtrony podług zawartey między ſobą umowy zachować ſię powinny, byle tylko umowa ta prawom przeciwna nie była.

§. 163.

Gdy oſoby, które z przeſzłego małżeńſtwa żyiące ieſzcze dzieci maią, z ſobą ślub małżeńſtwa zawieraią, i ugodę

czy-

czynią, którą dzieci różnego małżeńſtwa równie z ſobą do dziedziczenia przypuſzczonemi zoſtaią; wtedy naſtaie tak nazwane ziednoczenie dzieci; ta ugoda tak dalece ważna ieſt, ile ſię to wolnego maiątku tyczy, i ile ſię ſtrony w tey ugodzie umieſzczone o to z ſobą porozumiały, lub przyzwoitym ſpoſobem ſądownie były zaſtąpione.

ROZ-



ROZDZIAŁ V.

O Opiekach i Kuratelach.

§. 164.

Każdego mieszkańca powszechności, który bez oycowskiego dozoru i starania zostaie, i który ieszcze małoletnym, lub dla inney przyczyny niezdolnym iest, starać się przez siebie samego o swe interessa, przez opiekuna, lub przez kuratora Prawa szczególnie bronią, i wspieraią.

§. 165.

Opiekun zatrudnia się osobliwie osobą, i prawami małoletniego: kurator zaś, czyli zastępca ogólnie tylko zawia-

wiadywaniem pewnych ſpraw, i intereſsow.

§. 166.

Sąd, pod którym małoletny zoſtaie, z urzędu poſtanawia opiekuna. To poſtanowienie bez ſtraty czaſu przedſięwzięte bydź ma, nie czyniąc różnicy, czy małoletni prawego, albo nieprawego ſą urodzenia.

§. 167.

Gdy ſię więc przypadek taki wydarzy, w którym poſtanowienie opiekuna ieſt potrzebne; wtedy krewni małoletniego, i inne w związku z nim będące oſoby, obowiązanemi ſą pod odpowiedzią, aby przyzwoitemu Sądowi przypadek ten natychmiaſt doniosły, tudzież polityczne zwierzchności, ſwieccy i duchowni, przełożeni gromad na takowe przypadki uważać, i o tych podług okoliczności donoſić powinni.

§. 168.

Za opiekunow takie tylko osoby naznaczone bydź mogą, które potrzebne do tego urzędu przymioty posiadaią, kto tedy dla niedostatku lat, dla wad ciała, lub zmysłow, albo dla innych przyczyn własnemi interessami swemi zawiadywać nie może, lub za winnego o występek iaki uznanym iest, ten do urzędu opiekuna zdolnym nie iest.

§. 169.

Osoby płci niewieściey, zakonnicy, tudzież mieszkańcy państw zagranicznych według prawa niezdolnemi są do opieki: osoby, które oyciec wyraźnie od opieki wyłączył, tym samym od tey opieki zostaią wyłączonemi.

§. 170.

Tudzież opieka takim osobom nie może być poruczona, które nie iedney z małoletnym są religii, które z iego rodzicami, lub z nim samym w wido-

czney nieprzyiaźni żyły, i które z małoletnym albo iuż zaſzły w proceſs, lub dla nieuiſzczonych pretenſyi, w takowy mogą bydź zawikłane.

§. 171.

Wſpółczłonki ſądu opiekuńskiego, tudzież oſoby takie, które w tey prowincyi, gdzie małoletny żyie, albo wcale nie mieſzkaią, alko dłużey iak przez rok ieden z tey oddalonemi bydź muſzą, według prawa nie ſą zdolnemi do opieki.

§. 172.

Duchowni, oſoby woyskowe, i urzędnicy na publiczney usłudze zoſtaiący, na opiekunow przeciw ſwey woli przymuſzonemi bydź nie mogą.

§. 173.

Obywatelowi, który ſiedmdzieſiąt lat wieku ſwego liczy, albo takiemu, który ſtaraniem pięciorga dzieci, lub wnukow zatrudniony ieſt, albo temu

któ-

który ważną, i trudną opieką, lub trzema mnieyszemi obciążony ieſt, nowey opieki przeciw woli iego nakazać nie można. Lecz ieżeli oſoba taka ſama ſię dobrodzieyſtwa prawnego wyrzekła, na ów czas więcey do niego prawa nie ma.

§. 174.

Kiedy żadna w §§. 168. 169. 170. i 171. przywiedziona niezdolność nie ieſt na przeſzkodzie; wtedy opieka przed wſzyſtkiemi należyć ma do tey oſoby, którą oyciec w oſtatniey woli ſwey, lub innym ſpoſobem wyraźnie do tego naznaczył.

§. 175.

Ieżli matka, lub inna oſoba część ſpadkową dla małoletniego odkazała, i razem opiekuna mianowała; tedy ten tylko iak kurator dla pozoſtałego maiątku ma bydź przyięty.

§. 176.

§. 176.

Gdy oyciec albo żadnego, albo niezdolnego opiekuna naznaczył, na ten czas opieka krewnemu małoletniego, i wprawdzie przed innemi dziadowi z linii oycowskiey, po nim matce; daley babce z oycowskiey linii, nakoniec innemu krewnemu, i wprawdzie temu powierzoną bydź ma, który naybliższym nayſtarſzym, i męzkiey płci ieſt.

§. 177.

A gdy opieka ſpoſobem namienionym uſtanowioną bydź nie może, na ten czas od przezorności Sądu zależy, kogo on bardziey, maiąc uwagę na ſtan, na zdolność, na maiątek i na zaſiadłość, wyznączyć chce za opiekuna.

§. 178.

Skoro opiekun ieſt wyznaczony, Sąd na to wyda mu rozkaz, aby w cztèrnaſtu dniach porządnie do opieki

przystąpił. Czas ten dla ważnych przyczyn może być nawet przedłużony.

§. 179.

Ieżeli okoliczności tego wymagaią, ażeby taki kto na opiekuna był przyięty, który z osoby swey Sądowi nie iest podległy; tedy to za uczynieniem prożby na pismie do iego Sądu nastąpić może. A ieżli osoba taka przyięła iuż opiekę, wtedy ta, co do czynności wszelkich z tym urzędem połączonych, zwierzchności opiekuńskiey zostaie podległą.

§. 180.

Mniema zaś ten, którego Sąd na opiekuna wezwał, że do tego urzędu niezdolnym iest, lub że go prawo od opieki uwalnia; takowy w przeciągu czternastu dni do Sądu, któremu z osoby podlega, o to się udać, Sąd zaś przyczyny iego wraz z swym zdaniem do

Są-

Sądu opiekuńskiego dla rozeznania odesłać powinien.

§. 181.

Ktoby wiadomą swą niezdolność do opieki tail, ten równie iako i Sąd, który niezdolnego wiadomie za opiekuna wyznaczył, z wszelką wynikłą przez to dla małoletniego szkodę, i ubyły pożytek odpowiadać musi.

§. 182.

Tey odpowiadalności ów także podpada, który się bez przyczyny gruntowney wzbrania przyiąć opiekę, i nad to do przyięcia tey stosowną karą pieniężną, a nawet aresztem pomuszony być ma.

§. 183.

Urząd opiekuna tylko po otrzymanym od przyzwoitego Sądu na to zaleceniu przyiąć można; ktoby zaś opiekę sobie przywłaszczać chiał, obowiązany

będzie, wſzelką dla małoletniego wynikłą przez to ſzkodę nadgrodzić.

§. 184.

Każdy opiekun, wyłączywſzy dziada, matkę i babkę, nim do opieki przyſtąpi, daniem ręki przyrzec powinien: iż on będącego w opiecę do poczciwości, do bogoboyności, i do cnót prowadzić, iż go podług ſtanu iego na zdolnego obywatela uſpoſabiać, iż go przed Sądem, i za Sądem zaſtępować, maiątkiem iego wiernie i pilnie rządzić, i we wſzyſtkich rzeczach ſtoſownie do przepiſow przez uſtawy podanych chce ſię zachować.

§. 185.

Opiekunowi ſpoſobem takim obowiązanemu Sąd wyda pismo wiary godne na to, aby w ſprawowaniu urzędu ſwego wiara mu dana była, i w zachodzących przypadkach uſprawiedliwić ſię mógł: kiedy zaś dziad, matka, albo babka opiekę przyimuie, dla tych po-

do-

dobne pismo wydane, i w tym to wſzyſtko wyrażono bydź ma, co opiekunowie zwyczayni przyrzekaią.

§. 186.

Każdy Sąd opiekuński ma tak nazwaną kſięgę opiekuńską, czyli ſierocińską trzymać, w tey imiona, tudzież imiona familii, wiek małoletnich, i to wſzyſtko, co ſię ważnego przy przyięciu, trwaniu, i kończeniu ſię opieki ważnego zdarzyło, zapiſywać należy.

§. 187.

W tych kſięgach na wſzelkie papiery takim ſpoſobem odwoływać ſię należy, iżby w nich tak Sąd ſam, iakoteż zaczaſem ſierota, przyſzedłſzy do lat zupełnych, wſzyſtko, cò dla ich wiadomości potrzebnego, lub pożytecznego ieſt, bez żadney trudności w formie autentyczney przeyźrzeć ſię mogli.

F 3 §. 188.

§. 188.

Iako opiekun przez oyca naznaczony nie tylko o osobie będącego w opiecę, ale też o iego maiątku staranie mieć powinien; tak też domniemywać się należy, iż oyciec, naznaczaiąc kogo za kuratora do maiątku, razem i dozór nad osobą chciał mu powierzyć: lecz gdy oyciec nie dla wszystkich dzieci opiekuna, albo nie do całego maiątku kuratora naznaczył, wtedy Sąd dla drugich dzieci opiekuna, lub do reszty maiątku kuratora ustanowić ma.

§. 189.

Ieżeli kilku opiekunow naznaczonych iest, mogą wprawdzie maiątkiem sierocińskim spólnie, lub częściami zawiadywać; iednak Sąd urządzić powinien, iżby osoba zostaiącego w opiecę, i główne interessow utrzymywanie iednemu tylko polecone były.

§. 190.

Matkom, i babkom opiekę przyimuiącym zawſze wſpółopiekun dodany bydź muſi: przy obieraniu tego wſpółopiekuna nayprzód na oświadczoną wolę oycowską, potym dopièro na wnieſienie opiekunki, nakoniec na ſpokrewnienie będącego w opiecę uważać należy.

§. 191.

Obowiązkiem wſpółopiekuna będzie, ażeby i on ze ſwoiey także ſtrony dobro zoſtaiącego w opiece pomnażać ſtarał ſię: to poslubić, i na ten koniec opiekunkę radą ſwą, oſobliwie na iey żądanie, wſpièrać powinien. A gdyby ważne wady poſtrzegł, uſiłowaniem iego będzie, onym zapobiedz, i w razie potrzebnym Sądowi, iako naywyżſzey opiece, donieſienie o tym uczynić.

§. 192.

Inny obowiązek iſtotny wſpółopiekuna ieſt, ażeby w zachodzących in-

tereſsach, dla których ważności zezwolenie Sądu opiekuńskiego potrzebne ieſt, prożbę przez opiekunkę podaną być maiącą razem z nią podpiſał, tudzież na żądanie Sądu zdanie ſwe w takowym intereſsie bezpośrzednie dał.

§. 193.

Wſpółopiekun tych obowiązkow dopełniwſzy, wolny ieſt od wſzelkiey dalſzey odpowiadalności: lecz gdy wſpółopiekunowi razem i maiątku ſierocińskiego zarządzanie poruczone zoſtało; tedy wſzelkie obowiązki kuratorskie z tymże zarządzaniem na ſiebie przyiął, do czego mu Sąd pismo urzędowe wiarę czyniące wyda.

§. 194.

Opiekun wſzyſtkie obowiązki oyca, lecz nie wſzyſtkie iego ma prawa: co do wychowania ſieroty ſobie powierzoney wſzyſtko to czynić muſi, co tylko poczciwi oycowie w tey mierze czynić

zwy-

zwykli, iednak wolno mu nie ieſt, ſamowładnie ſieroty ſobie powierzone do inney Prowincyi przenoſić, albo z niemi inne większey wagi odmiany rozpoczynać: w takowych przypadkach powinien ſię do Sądu opiekuńskiego o przyzwolenie, i o przepis zachowania ſię udać.

§. 195.

Zoſtaiący pod opieką winien ieſt dla ſwego opiekuna uſzanowanie, i posłuſzeńſtwo; wolno mu zaś będzie przed ſwym naybliżſzym krewnym, albo też przed Sądową zwièrzchnością użalić ſię, ieżeliby opiekun władzę ſwą nad nim iakim bądź ſpoſobem nadużyć miał; do teyże ſamey zwièrzchności i opiekun z żałobą przeciw ſierocie udawać ſię ma.

§. 196.

Oſoba ſieroty matce oſobliwie powierzoną być powinna, w ten czas nawet, kiedy opieki nie przyięła, albo

powtórnie za mąż poſzła, chybaby dobro dzièċięcia innych urządzeń wymagało.

§. 197.

Koſzta na utrzymywanie Sąd opiekuński wyznacza, i przy tym wyznaczeniu ſzczególniey na zdanie opiekuna, na zarządzenie oyca, na maiątek, na ſtan, i na inne okoliczności małoletniego uważa.

§. 198.

Ieżli przychody na zaſtąpienie wydatkow nie wyſtarczaią, można będzie wprawdzie ruſzyć ſam maiątek, albo kapitał; wſzelakoż opieka ſzczególnieyſzą na to baczność zwrócić powinna, aby przez to małoletny doſtateczny ſpoſób do życia oſiągnał.

§. 199.

Do wychowania bez ſpoſobu weale będących ſierot maiętni naybliżſi krewni dopomagać muſzą; w niedoſtatku tych

opie-

opiekun ma słuſzne prawo do publicznych pobożnych fundacyi, i znayduiących ſię urządzeń dla ubogich, póki ſierota w ſtanie nie będzie, ſam ſiebie przez własną pracę, i ſtaranność wyżywić.

§. 200.

O tymże ſamym czaſie, kiedy Sąd opiekuński o wychowanie ſieroty ſtara ſię, powinien także maiątku iego wyſzukać, i o zabespieczenie go przez obſygillacyę, przez inwenturę, i oſzacowanie uſiłować.

§. 201.

Przez Sądową obſygillacyę podług okoliczności mogą bydź ruchome rzeczy pod ſtraż wzięte. Inwentura na tym zależy: ażeby dokładne ſpiſanie wſzelkiego ſierocie przypadłego maiątku naſtąpiło: Inwentarz ma być ſpiſany, chociażby oyciec, albo kto inny ſpadek

zo-

zostawuiący od niego uwolnił, lub zakazał.

§. 202.

Spisanie maiątku, i oszacowanie bez czasu straty, niekiedy zaś przed ustanowieniem opiekuna przedsięwzięte bydź musi. Inwentarz zachowany zostanie przy Aktach spadkowych, i tego autentyczny odpis opiekunowi dany będzie. Gdy oszacowanie albo niezaraz, albo nie bez wielkiego na to wydatku przedsięwzięte bydź nie może; tedy, co do nieruchomego maiątku, nietylko odłożone, ale też, ieżeli wartość iego z innych pewnych zrzódeł wiadomą iest, nawet całkiem opuszczone bydź może.

§. 203.

Ieżli się nieruchome dobra sierocińskie w inney Prowincyi, albo w cudzym Państwie znayduią; Sąd opiekuński do przyzwoitego Sądu drugiey Pro-

Prowincyi, lub Państwa obcego o Inwentarz, i oszacowanie, tudzież o udzielenie tychże udać się, i temuż Sądowi ustanowienie kuratora, czyli dozorcy nad tymi dobrami zupełnie zostawić ma.

§. 204.

Gdy zaś dobra sierocińkie w teyże samey Prowincyi się znayduią, lecz innemu Sądowi podlegaią; na ów czas należą wprawdzie do tegoż Sądu wszystkie do dóbr sciągaiące się prawa, a zatym i spisanie Inwentarza; iednak Sądowi opiekuńskiemu na iego żądanie nietylko wypis onegoż przesłać, ale też wolnego zarządzania maiętnością opiekunowi zostawić powinien, nie przywłaszczaiąc sobie iakowego rządu nad opiekuna czynnościami.

§. 205.

Owe rzeczy ruchome, które się w nieruchomych dobrach znayduią, ażeby

na

na tychże ſamych pozoſtały, będą iako część tychże dóbr uważane, inne zaś wſzelkie ruchome rzeczy, nawet karty na długi, i inne przyzwoicie prenotowane kapitały do małoletniego ſciągaią ſię, i do Sądu opiekuńskiego należą.

§. 206.

Skoro opiekun, albo kurator maiątek ſierociński do zarządzania przyiął, obowiązany z wſzelką bacznością poczciwego i pilnego goſpodarza onym zarządzać, i za wſzelkie z iego winy wynikłe ſzkody odpowiadać.

§. 207.

Kleynoty, i inne koſztowne rzeczy, wſzelkie wielkiey wagi dokumenta wraz z kartami na długi do Sądowego ſchowania należą; pièrwſzych tych rzeczy otrzyma opiekun ſpiſanie, drugich zaś potrzebne ku ſwemu używaniu wypiſy.

§. 208.

W ręku opiekuna, albo kuratora tyle ma gotowych pieniędzy zoſtawać, ile do porządnego utrzymania goſpodarſtwa ſierocińskiego potrzeba wyciąga; reſzta zaś oſobliwie na zaſpokoienie długow, ieżeli iakie ſą, obróconą, i ieżeli na inny większy pożytek użytą bydź nie może, na prowizyę lokowaną bydź powinna.

§. 209.

Reſzta maiątku ruchomego, który ani do właſnego używania ſieroty służyć, ani też innym zyskownym ſpoſobem obrócony bydź nie może, przez publiczną licytacyę ogólnie ſprzedany bydź ma; tym czaſem zaś ſprzęty domowe mogą bydź matce, i wſpółdziedzicowi w cenie oſzacowania ſądowego z wolney ręki zoſtawione. Rzeczy na publiczney licytacyi nieſprzedane może opiekun za pozwoleniem Sądu opie-

kuń-

kuńskiego poniżey ceny oſzacowania ſprzedać.

§. 210.

Nieruchome dobra małoletniego według prawa przedawane bydź nie mogą; chybaby nieodbita potrzeba, lub zysk oczywiſty takowego ſprzedania (wſzelakoż za dozwoleniem Sądu opiekuńskiego) wymagały.

§. 211.

We wſzyſtkich ogólnie czynnościach, które z porządnym goſpodarſtwem nie łączą ſię, i które większey ſą wagi, opiekun bez pozwolenia ſądowego nic przedſiębrać nie może; a zatym żadnego ſpadku ſamowładnie bez warunku przyimować, żadnego odrzucać, żadnych leżących dóbr, ani koſztownych ruchomości nabywać, żadnych bespiecznych kapitałow wypowiadać, ani uſtępować, żadnego znacznego ſporu prawnego zagadzać, żadney fabryki,

handlu,

handlu, rękodziełu zaczynać, prowadzić, lub znosić nie może.

§. 212.

Ponieważ opiekun samowładnie ani kapitału sierocińskiego wypowiadać, ani wypłacanego odbierać nie może; zaczym każdy, komu taki kapitał wypowiedziany będzie, dla swego bespieczeństwa domagać się o pokazanie sobie wydanego na to sądowego rozporządzenia, a nie zaś kiedy kapitał wypłaca, na samym od opiekuna zakwitowaniu poprzestać ma, nawet mu wolno bezpośrzednie wypłacenie u Sądu uiścić.

§. 213.

Ile się razy zdarza, iż winny kapitał zapłacony bydź ma, zawsze opiekun pierwey Sędziemu doniesienie o tym uczynić powinien, aby należyte zarządzenie końcem pożytecznego kapitału obrócenia przedsięwziąć mógł.

§. 214.

Należytości niedostatecznie przez dokumenta zabespieczone powinien opiekun, ile tylko będzie można, zabespieczyć, albo w zapadłym terminie odebrać. Gdyby zaś należytości takie niebespieczeństwu podpadały; dla uchylenia tego ma opiekun użyć niezwłocznie prawnych w ustawie sądowey przepisanych śrzodkow.

§. 215.

Dopóki opiekun prawidła dla bespieczeństwa maiątku sierocińskiego prawem przepisane pilnie zachowywać, i porządne rachunki z powierzonego sobie maiątku w czasie przyzwoitym zdawać będzie; dopóty uwolnionym bydź może od wszelkiey kaucyi.

§. 216.

Według prawa każdy opiekun, i każdy Kurator iest obowiązany, porządne rachunki z powierzonego sobie

za-

zawiadywania trzymać, i zdawać: od składania rachunków może wprawdzie zostawuiący spadki, względem dobrowolnie przez siebie odkazaney ilości uwolnić opiekuna, co też Sąd opiekuński uczynić może wtedy, kiedy przychód mało co przewyższa wydatki na utrzymowanie, i wychowanie sieroty; iednak maiątek główny, i kapitał inwentarzem spisany, ma być przez opiekuna zawsze okazany, iakoteż o stanie iego sieroty doniesienie uczynione.

§. 217.

Rachunki corocznie, a naydaley we dwa miesiące po upłynieniu roku iednego z wszelkiemi przyłączonemi pismami do Sądu opiekuńskiego maią bydź oddawane: w tych rachunkach przychód, i wydatek, reszta pozostała, albo niedostatek kapitału, dokładnie wyrażone będą. Ieżli się w maiątku sierocińskim handel iaki znayduie, Sąd na złożonym

ſobie wiarogodnym rachunkow podſumowaniu, czyli tak nazwanym bilanſie poprzeſtać, i takowe w ſekrecie zachować powinien.

§. 218.

Ieżli ſię maiątek ſieroty w rozmaitych Prowincyach znayduie, a tego zawiadywanie opiekunowi tylko powierzone ieſt, powinien wprawdzie rachunki oſobne co do każdey Prowincyi trzymać, i tameczney zwierzchności podawać: iednak wolno mu będzie dla większego dobra ſieroty ſwego nadzwyżek maiątku w iedney Prowincyi leżącego obrócić w drugiey Prowincyi.

§. 219.

Sądu opiekuńskiego ieſt obowiązkiem, rachunkow opiekuna według przepiſow w każdey Prowincyi będących, przez oſoby na rachunkach, i rzeczach znaiące ſię kazać przeyźrzeć,

i urzetelnić, potym w tym rozeznać, i rozeznanie ſwoie opiekunowi wydać.

§. 220.

Ieżli opiekun w naſtąpionym rachunkow rozeznaniu przez nakazane nadgrodzenie, lub nieuznaną ſobię pretenſyę uciążonym ſię bydź mniema; na ten czas wolno mu założyć rekurs do wyżſzego Sądu.

§. 221.

Opiekun dla dopełnienia ſwego obowiązku ſzkodować nie może, ma prawo upomnienia ſię o to wſzyſtko, co dla dobra w opiece będącego prawnie łożył, lub innym ſpoſobem ze ſwego maiątku wydał.

§. 222.

Ieżli ſię w rachunkach co zapomniało, lub iakakolwiek ſtała ſię omyłka; to ani opiekunowi, ani pod opieką zoſtaiącemu ſzkodzić nie może.

§. 223.

Małoletny ani iak powód, ani iak obżałowany ſtawać przed Sądem nie może; w takich przypadkach albo ſam opiekun ſtoſownie do ſwego poślubienia, albo przez kogo innego zaſtąpić go powinien.

§. 224.

Lubo pod opieką będącemu wolno ieſt, nabywać czego przez dozwolone zaſądowne czynności, mimo dołożenia ſię ſwego opiekuna; iednak zbyć co ze ſwego, albo ſię do czegokolwiek obowiązywać bez wyraźnego na to od opieki pozwolenia nie może.

§. 225.

Ieżeli pod opieką zoſtaiący mimo zezwolenie ſwego opiekuna w iaką służbę wſzedł, do handlu, do rzemieſta, albo iako służący gdzie przyſtał; tedy opiekun przed terminem do prawa ſtoſownym bez ważney przyczyny odbie-

bierać go nie może: co ſobie tym, lub innym ſpoſobem przez pilność zarobi, tym równie iak danemi do ſwego używania rzeczami rządzić, i w miarę tego obowiązywać ſię może.

§. 226.

Gdy małoletny dwudzieſtego czwartego roku doſzedł, zwierzchność opiekuńska według własnego zdania nadzwyżek dochodów iego do wolnego zarządzania zoſtawić mu może. Zoſtaiący pod opieką ma także prawo względem tey własnemu zarządzaniu powierzoney ilości w obowiązki od nikogo niezależące wchodzić.

§. 227.

Czynności prawom przeciwne, tudzież zdrady, i oſzukańſtwa w żadnym przypadku wſpierać małoletniego nie mogą; co tylko zawini, za wſzyſtko tak oſobą, iako i maiątkiem ſwym odpowiadać muſi.

§. 228.

Opieka zupełnie ſię kończy albo przez śmierć, albo gdy ſierota do zupełności lat ſwych dóydzie. Ieżeli zaś opiekun zmiera, lub oddalony będzie; na tenczas inny według przepiſu praw uſtanowiony bydź powinien.

§. 229.

Małoletny doſtępuie zupełności lat podług uſtawy z zaczęciem roku dwudzieſtego piątego, iednak od Sądu opiekuńskiego zależy, aby dla ſieroty dwadzieścia lat maiącego po zaſiągnionym pierwey od opiekuna, a czaſem też od pokrewnych naybliżſzych zdaniu, na opuſzczenie małoletności zezwolił, i onego za wieloletnego uznał.

§. 230.

Z tą ſamą oſtrożnością Sąd opiekuński może odłożyć uznanie wieloletności pod opieką będącego na dłużſzy, i nieoznaczony czas, kiedy pomieſzany, albo

słaby

słaby na zmysłach ieſt, lub kiedy za marnotrawcę ſądownie ogłoſzony bydź muſi.

§. 231.

Oddalenie opiekuna Sąd uznaie w niektórych przypadkach z urzędu, w niektórych zaś, kiedy o to żądanie zaydzie.

§. 232.

Z urzędu muſi być opiekun oddalony w ten czas, kiedy za niezdolnego uznany zoſtanie, lub kiedy względem niego takie ſię przeſzkody okazuią, któreby go mocą uſtawy od opieki były wyłączyły.

§. 233.

Ieżli zoſtawuiący ſpadki tylko na czas pewny uſtanowił opiekuna, albo go na wyraźny przypadek iaki wyłączył; tedy opiekun, skoro czas ten minie, lub wyrażony przypadek zaydzie, powinien bydź oddalony.

§. 234.

Matce powinna być opieka odięta, kiedy powtórnie za mąż idzie, ten przypadek wyiąwſzy; kiedy ona, lub iey małżonek brakuiące ieſzcze zabespieczenie maiątku ſierocińskiego złoży.

§. 235.

Kiedy krewni małoletniego dostrzegą, iż opiekun niedbale urząd ſwóy ſprawuie; o tym do Sądu donieść powinni, ten ma obwinienia dochodzić, przekonanego o te ukarać, i do nadgrodzenia ſzkody przez niedbalſtwo wynikłey przymuſić.

§. 236.

Gdyby zaś opiekun, mimo to ukaranie, w niedbalſtwie ſwym trwał, lub podeyźrzenie gruntowne o intereſsowność, i oſzukańſtwo na ſiebie ſciągnał; wtedy przez wyrok i prawo z urzędu ſwego złożonym, i w wymiar ſwego wyſtępku ukaranym bydź ma.

§. 237.

Opiekun żądać może uwolnienia ſiebie z urzędu ſwego, kiedy podczas trwaiącey opieki takie zachodzą przyczyny, któreby go były od przyięcia tey opieki wyłączały, i uwalniały.

§. 238.

Opiekunowi, któremu opieka iako mniemanemu naybliżſzemu krewnemu małoletniego zleconą zoſtała, ieſt wprawdzie wolno, pożniey odkrytego bliżſzego, i zdolnego krewnego na ſwe mieyſce podać; bliżſzy atoli krewny nie ma prawa, żądać odſtąpienia dla ſiebie opieki, do którego iuż mniey bliski krewny przyſtąpił.

§. 239.

Wſzelakoż matka małoletniego, albo brat, którzy pod czas uſtanowienia opieki ſami ieſzcze małoletnemi byli, doſzedłſzy zupełności lat, mogą ſię upomnieć o tę opiekę: też ſame prawo ma

in-

inny krewny wtedy, kiedy Sąd do opieki kogo obcego wezwał.

§. 240.

Ieżli maiątek ſierocy żadnemu przez to niebespieczeńſtwu podpadać nie będzie; tedy małżonek nad ſwą małoletnią małzonką, tudzież przyſpoſabiaiący oyciec nad ſwym przyſpoſobionym dziècięciem może przyiąć opiekuńſtwo: chybaby co innego przez zawartą umowę uſtanowiono było.

§. 241.

Niepodeyźrzany opiekun może złożyć opiekę według prawa tylko przy końcu roku opiekowego, kiedy naſtępca iego zawiadywanie maiątkiem ſierocińskim przyzwoicie przyiął; lecz ieżeli opiekun podeyźrzanym będzie; Sąd potrzebne rozporządzenia dla zabespieczenia ſierocego maiątku bez zwłoki uczynić powinien.

§. 242.

§. 242.

Na końcu opieki obowiązkiem ieſt opiekuna, lub gdy ten iuż nie żyie, iego dziedzicow cały ſierociński maiątek albo ſamemu ſierocie, gdy lat zupełnych doſzedł, albo według okoliczności naſtępcom iego, kiedy zaś ſierota do lat zupełności nie przyſzedł ieſzcze, nowo uſtanowionemu opiekunowi za kwitem oddać, i z tego przed Sądem wywieść ſię, uczynione maiątku ſpiſanie, tudzież wywody roczne rachunkowe przy takowym oddawaniu służyć maią za prawidło.

§. 243.

Obowiązkiem ieſt opiekuna, naydaley we dwa mieſiące po skończoney opiece oſtateczne ſwe rachunki do Sądu podawać: od tego Sądu, po uznaniu rachunkow za rzetelne, odbierze opiekun zupełne zakwitowanie, uwolnienie od kaucyi, i zaświadczenie, iż do końca

po-

porządnie i poczciwie urząd Iwóy Iprawował.

§. 244.

Póki Izczegół iaki względem zawiadywania opieką do rozpoznania, lub do odpowiedzenia pozoſtaie, póty opiekunowi zupełne zakwitowanie, i zaświadczenie odmówione, albo przynaymniey zbywaiące ieſzcze wyrzetelnienie w tychże oſtrzeżone bydź może. W obydwóch przypadkach ma bydź czas naznaczony, w którym ſtrony, ieżli ſię z ſobą zgodzić nie będą mógły, żałoby ſwe do Sądu podać powinny.

§. 245.

Iednakowoż wydane bez żadnego nawet warunku zaświadczenie przeſzkadzać nie może, aby bywſzy opiekun, dla poźniey odkrytey ſwey chytrey, i podſtępney czynności drogą prawną ſciganym nie był.

§. 246.

§. 246.

Opiekun właściwie tylko za ſwoie, a nie za podległych ſobie urzędnikow zawinienia odpowiadać ma; ieżli zaś przez własną winę niezdolnych ludzi poſtanowił, tych zatrzymał, lub o nadgrodzenie ſzkody przez nich wyrządzoney nie nalegał, za te niedbalſtwo równie odpowiadać muſi.

§. 247.

Nawet zaſiadaiący w Sądzie opiekuńskim, którzyby urząd ſwóy ze ſzkodą dla małoletniego zaniedbali, za każdą obowiązkowi ich przeciwną czynność odpowiadać będą, i gdyby żadnych śrzodkow do nadgrodzenia nie było, dowiedzioną ſzkodę powrócić muſzą.

§. 248.

Im większy ciężar z urzędem opiekuna złączony ieſt, tym większe do wdzięczności opiekun ma prawo: ale

pocz-

poczciwemu człowiekowi ſamo przekonanie, że powinności obywatelskiey dopełnił, ieſt doſtateczną nadgrodą: i póki wydatki ſieroty przychodom iego prawie wyrównywaią, opiekun do inney nadgrody za ſwe prace prawa nie ma.

§. 249.

Gdy zaś rachunki okazuią: iż opiekun dobrze goſpodarował, i oſzczędził, albo gdy pod opieką będący przyzwoity ſpoſób do życia otrzymał; wtedy Sąd przyzwoitą nadgrodę opiekunowi z urzędu przyznać może, iednak ta nadgroda nie więcey, iak po pięć od ſta z przychodow czyſtych, i naywięcey cztèry tyſiące ryńskie rocznie wynoſić może.

§. 250.

Ieżli Sąd nie wyznaczył dla opiekuna nadgrody; tedy mu wolno w przeciągu lat trzech o tę upomnieć ſię, a

ieżli

ieżli opiekun, albo krewni będącego pod opieką mniemaią, iż wyznaczona od Sądu nadgroda nie ſtoſuie ſię do wysługi czynioney, lub do maiątku ſierocego; tedy opiekun we cztèrnaſtu dniach: krewni zaś w przeciągu iednego roku, licząc od dnia urzetelnienia rachunkow, przed wyżſzym Sądem żalić ſię mogą.

§. 251.

Dla oſób, które ſwemi intereſsami zarządzać ſame, i ſwych praw ſame dopilnować nie mogą; powinien Sąd (ieżli władza oycowska, lub opiekuńska mieyſca nie miałaby) kuratora, czyli zaſtępcę uſtanowić.

§. 252.

W tym przypadku znayduią ſię małoletni, którzy w inney Prowincyi maiątek nieruchomy poſiadaią: maiący lat zupełność, którzy w pomieſzanie, lub w słabość zmysłow wpadaią, ogłoſzeni

za marnotrawcow, nienarodzeni ieſzcze, czaſem także i ci, którzy głuchemi, i niememi zoſtali, i nieprzytomni.

§. 253.

Za pomieſzanego, lub na zmysłach słabego ten tylko miany będzie, który za takowego przez doświadczonych lekarzow uznany ieſt; za marnotrawcę zaś Sąd z urzędu ogłoſić powinien każdego, który maiątek ſwóy lekkomyślnym, i niepożytecznym ſpoſobem rozpraſza, oraz długami ſię obciąża, i pod ſzkodliwemi warunkami ſummy zaciąga.

§. 254.

Głuſi, i niemi, ieżeli przytym słabych zmysłow ſą, pod opieką zoſtaią; lecz ieżli, zacząwſzy dwudzieſty piąty rok, zdolnemi ſą do zawiadywania ſwemi intereſsami; tedy przeciwko ich woli kuratora uſtanawiać dla nich nie należy, ci iednak przed Sądem ſtawać bez zaſtępcy nie powinni.

§. 255.

§. 255.

Uſtanowienie kuratora dla nieprzytomnych, albo dla niewiadomych oſób w ten czas ma mieyſce, kiedy porządnego zaſtępcę nie zoſtawiły, bez któregoby własne ich prawa przez zwłokę niebespieczeńſtwu podpadały, lub prawa kogo innego w biegu ſwym tamowane były. Kiedy nieprzytomnego wiadome ieſt mieyſce przemieſzkiwania; na ten czas iego kurator o ſtanie intereſsow donieść mu, i o tych równie iak o intereſsach małoletniego ſtaranie mieć powinien, ieżeli inne rozporządzenie nie naſtąpi.

§. 256.

Co ſię tyczy nienarodzonych ieſzcze, zaſtępca albo dla potomſtwa w ogólności, albo dla będącego iuż płodu ma bydź uſtanowiony. W pièrwſzym przypadku ſtaraniem zaſtępcy będzie o to, ażeby potomſtwo, co do wyznaczonego

dla siebie spadku, pokrzywdzone nie było. W drugim zaś czuwać ma na to, ażeby nienarodzonemu ieszcze dziècięciu prawo nie upadło, któreby mu należało, gdyby się iuż było narodziło.

§. 257.

Ustawy w takich przypadkach płodowi tylko, a nie trzeciemu dla płodu, sprzyiać chcą. Z tego powodu nie żywo urodzone dziècię względem praw dla niego ostrzeżonych tak uważane będzie, iak gdyby nie było poczęte.

§. 258.

W interessach między rodzicami, a małoletnim dziècięciem, albo między opiekunem, i zostaiącym pod iego opieką zachodzących, udać się do sądu należy, aby dla małoletniego dziècięcia, lub dla zostaiącego pod opieką osobnego kuratora naznaczył; gdyż rodzice i opiekunowie w własnym swoim interessie dawać przyzwolenia nie mogą.

§. 259.

§. 259.

Kiedy pomiędzy dwoma, lub więcey pod opieką iednego opiekuna zostaiącemi spory prawne zachodzą; wtedy opiekun żadnego z nich zastępować nie może, lecz o to się do Sądu udać powinien, aby ten własnego kuratora dla każdego z osobna wyznaczył.

§. 260.

Sąd, do którego mianowanie opiekuna należy, ma według prawa z podobną ostrożnością, i według tychże samych prawideł, także i kuratora ustanowić. A ieżeli o zarządzanie takiey rzeczy, lub interessu idzie, któryby do innego Sądu należał, ten Sąd także kuratora naznaczy.

§. 261.

Posiadaiący przyzwoite przymioty do urzędu opiekuna, może i kuratelę przyiąć. Może się też przypadek zdarzyć, iż się kuratelę komu takiemu powierza,

który z powodu przemieszkiwania swego w cudzey Prowincyi, lub z powodu różności religii od opieki wyłączonym iest.

§. 262.

Kuratorowie iednakowe prawa i obowiązki w miarę z opiekunami maią: kuratela ustaie, kiedy się interessa kuratorowi powierzone kończą, lub kiedy przyczyny ustaią, które pod opieką będącemu do zarządzania swemi interessami przeszkadzały.

§. 263.

Czyli pomieszany, i słaby na zmysłach do używania rozumu przyszedł, czy marnotrawca zupełnie, i stale się poprawił? w pierwszym przypadku zaświadczenia lekarzy, w drugim zaś doświadczenie przez dwa do trzech lat rozstrzyga.

§. 264.

§. 264.

Ieżeli kto wtenczas, kiedy zachodzą wſzyſtkie przez prawo oznaczone okoliczności, upraſza, azeby nieprzytomny za umarłego ſądownie był ogłoſzony, Sąd dla tego nieprzytomnego naypierwey kuratora naznaczy. Potym przez obwieſzczenie pod terminem całego roku z upomnieniem ogłoſzenia za umarłego przyzwoicie przywołany będzie, a gdyby w przeciągu tego czaſu nie ſtawił ſię, lub żadnego znaku, czy żyie, i gdzie przemieſzkiwa, nie uczynił, wtedy iſtotne ogłoſzenie za umarłego naſtąpić powinno.

§. 265.

Dzień, którego ogłoſzenie za umarłego mocy ſwey prawney nabyło, za dzień prawy śmierci nieprzytomnego będzie poczytany. Wſzelakoż ogłoſzenie za umarłego dowodu nie wyłącza, iż nieprzytomny wcześniey, lub poźniey

umarł, albo iż ieszcze żyie. Ieżeli dowód ten do skutku przyidzie; tedy ów, który na mocy Sądowego ogłoszenia za umarłego maiątek obiął, iak inny rzetelny posiadacz uważany bydź powinien.

ROZ-

ROZDZIAŁ VI.

O Prawach i obowiązkach między Panami, i służącemi.

§. 266.

Każde prawie gospodarstwo potrzebuie osób służących, które za wyznaczoną płacę część domowych zatrudnień na siebie przyimuią, i lubo te zatrudnienia różne bydź mogą, obowiązki iednak wszystkich służących w tym się z sobą zgadzaią, iż oni bacznemi, pilnemi, i wiernemi bydź, tudzież dobro swych panow podług swych sił pomnażać powinni.

§. 267.

Przyimowanie służących należy właściwie do głowy domowego społeczeństwa, wszelakoż według mniemania prawnego wybor służących płci niewieściey dla gospodyni domu iest zostawiony.

§. 268.

Staraiący się o służbę, którýby uwolnienia, czyli oddalenia od swego przeszłego państwa, lub innego wiary godnego zaświadczenia względem swego sprawowania się na pismie nie okazał, nie ma być w służbę przyięty.

§. 269.

Państwo, przyimuiąc osobę w służbę, ma od niey pismo, czyli zaświadczenie do schowania odebrać, i dla iey bespieczeństwa dać od siebie rewers.

§. 270.

Ktoby osobie służącey nieprawdziwe zaświadczenie dał wiadomie, lub podeyź-

deyźrzanego służącego z własney winy w dóm przyprowadził; ten wyſtawia ſię na ciężką odpowiedź u urżędu Policyi, i nad to za wſzelkie ztąd wynikaiące ſzkody odpowiadać muſi.

§. 271.

Kto ſwą oſobą wolnie rządzić nie może, lecz pod władzą drugiego zoſtaie, ten bez iego pozwolenia przyimować służby nie może, to zaś pozwolenie wtedy za czas przez uſtawę naznaczony ma bydź rozumiane, kiedy oſoba małoletna pod władzą oycowską, lub opiekuńską zoſtaiąca, albo też małżonka w takim ſię znaydowała przypadku, iżby ſię o potrzebne dla ſiebie wyżywienie przez przyięcie służby ſtarać muſiała.

§. 272.

Lubo ugoda o służbę ważna ieſt w ſobie przez ſamą uſtną umowę, iednak przy zachodzących obcych ſporach te-

mu

mu państwu, i temu służby ſzukaiącemu pierwſzeńſtwo należy, kto z nich prawa ſwego albo ugodą na pismie, albo pieniędzmi za naiem iſtotnie danemi, i przyiętemi dowieść może.

§. 273.

Te pieniądze za naiem, czyli tak nazwany zadatek, iako część przyſzłey płacy poczytane, i według prawa od zapłaty odtrącone bydź maią.

§. 274.

Państwo, które nienagannego służącego według danego mu przyrzeczenia ſwego nie przyimuie, traci zadatek, służący zaś z właſney winy do służby nieprzyſtaiący we dwoie zadatek oddać powinien, obie zaś ſtrony obowiązane ſą do nadgrodzenia daley wynikłey, i dowiedzioną bydź mogącey ſzkody.

§. 275.

Z czego ſię usługa i płaca składa, i iak długo czas służby trwać ma? to

ugoda

ugoda między państwem, a służącemi zawarta stanowi. Wtey ugodzie nic takowego umieszczać nie wolno, coby prawom przeciwnego było.

§. 276.

Ani poddaństwo niewolnicze, ani niewola w Państwach Austryackich dozwolone nie są.

§. 277.

Ieżeli obostronne prawa, i obowiązki państwa, i ich służących ani przez ugodę, ani przez pismo na przyięcie, czyli tak nazwane postanowienie nie są dostatecznie wyznaczone; zaczym ustawa stanowi: iż służący, i inna czeladź, która pod imieniem pospolitey czeladzi bierze się, każdą dozwoloną siłom swym wyrównywaiącą domową i polną robotę czynić powinni.

§. 278.

Chłopcy na nauce będący, czeladnicy, i inni wszyscy, iakim bądź imie-

niem nazwani pomocnicy rzemieślnikow, kupcow, i ſztukmiſtrzow do żadnych takich czynności przymuſzanemi bydź nie mogą, któreby ich powołaniu, lub znayduiącym ſię artykułom towarzyskim przeciwne były.

§. 279.

Dworzanie, czyli takie oſoby, które dla usługi, albo dla parady państwa przyięte ſą, i którym poſpolita czeladź domowa względnie do ich usług podległą ieſt, wſzyſtkie domowe intereſsa wykonywać muſzą, które właściwemu ich przeznaczeniu wproſt ſię nie przeciwią.

§. 280.

Iakie zatrudnienia w domu nauczyciele, lekarze, cerulicy, kapelani, ſekretarze, rządcy dóbr, rachmiſtrze, i inni domownicy, którzy więcey ſiłami duſzy, aniżeli ciała służą, mieć powinni? to każdego funkcya, i ſtan doſtatecznie przepiſuią.

§. 281.

§. 281.

W razie potrzebnym każda w służbie będąca osoba stosownie do swoiey służby zastąpić powinna mieysce drugiey osoby: równie też państwo każde obowiązane iest, aby dla swych służących zwyczaynego do nabożeństwa, i do ich zdrowia potrzebnego czasu dozwalało.

§. 282.

Kto do służby przystał, nie umówiwszy się z swym państwem o swą płacę, która bądź z wiktu, pomieszkania, odzienia, pieniędzy, bądź innych rzeczy składałaby się; ten o nic więcey upominać się nie może prócz o to, co iego w tey służbie poprzednik pobierał, lub co równi iemu służący na tym samym mieyscu zwyczaynie biorą, owszem naymnieyszą z pospolitych nadgrod kontentować się powinien.

§. 283.

Ieżli czas służby albo ugodą, albo ſamym rodzaiem służby nie ieſt oznaczony; zaczym ten po wſiach na cały rok, a po miaſtach głównych na ſześć tygodni uſtawa ſtanowi; ſzkodę, która z wcześnieyſzego ze służby oddalenia, lub wyſtąpienia wynika, ten nadgrodzi, kto iey był przyczyną.

§. 284.

Pańſtwo i służący, którzy ugody o służbę nad czas tą ugodą, lub prawem przepiſany przedłużyć nie chcą, po miaſtach cztèrma tygodniami, a po wſiach ſześcio mieſiącami przed iego wyiściem służbę wypowiedzieć powinni.

§. 285.

W niektórych iednak przypadkach może pańſtwo i służący wýpowiadania czas na dni cztèrnaście ograniczyć: Pańſtwo ma tę moc w ten czas, kiedy oſoba służąca nieſpoſobną ſię dosłużby okaże,

kiedy

kiedy ſię grze, piiańſtwu, wybieganiu, lub innemu życia ſpoſobowi nieporządnemu oddała; kiedy ſię nieoſtrożnie z ogniem, i ſwiatłem obchodzi, lub z wſpółsłużącemi niezgodnie żyie: tudzież oſobę ciężarną niezamężną po cztèrnaſtodniowym służby wypowiedzeniu, z oſtrożnością iednak co do bespieczeńſtwa płodu, odprawić można.

§. 286.

Pańſtwo muſi za poprzedzaiącym cztèrnaſtodniowym służby wypowiedzeniem oſobę służącą odprawić, kiedy ta zapłatę ſwą o przypadaiącym czaſie, lub przynaymniey cztèrnaſtodniami poźniey nie otrzymała, albo kiedy bez przyczyny przykro, lub zelżywie była traktowaną.

§. 287.

Sługa chcący ſię ożenić na wſi, lub własne goſpodarſtwo prowadzić, służ-

bę ſwą ſześcio tylko tygodniami pierwey wypowiedzieć muſi.

§. 288.

Natychmiaſt, i bez wſzelkiego wypowiadania może pańſtwo służącą oſobę odprawić, kiedy ſię ta przez pismo odprawy, które ſię potym nieprawdziwym okazało, lub przez inne fałſzywe zaświadczenie w służbę wkradła, kiedy ſpokoyność domową mieſza, pańſtwo ſwe obraża, i ie obmawia, albo rozkazom ſię ich ſprzeciwia; kiedy domowych do złego poduſzcza, albo kiedy ſię sprzeniewierzy.

§. 289.

Pańſtwo żadnego prawa nie ma, sługę dla tego, iż zachorował, bez przyzwoitego wypowiedzenia odprawiać; owſzem obowiązane ieſt, przynaymniey na rachunek zasłużoney iuż zapłaty, albo z maiątku iego, ieżeli iaki ma, ile możności, ratować go;

gdy-

gdyby zaś maiątek nie wyſtarczał, domowe okoliczności państwa tegoby nie dozwalały, albo gdyby niebespieczeńſtwo zarazy było; tedy państwo może, i powinno ſię udać do publicznych dobroczynnych fundacyi dla chorych.

§. 290.

Bez wypowiedzenią może sługa wyſtąpić, ieżli ciężką chorobą złożony dokąd inąd chce bydź oddany; ieżli mu zgodzony wikt, i zapłata odmówione ſą, ieżli na niebespieczeńſtwo grubiańskiego z nim obchodzenia ſię, albo na uwiedzenie wyſtawiony ieſt, ieżli ſię go fałſzywie o wyſtępek iaki obwinia, ieżli mu ſię rozkazuie, ażeby za granicę iechał, albo ſię od mieyſca, na którym służy, na dłużſzy, iak służby iego czas trwa, oddalić muſiał.

§. 291.

Nagany, zarzuty, uſtawiczne zatrudnienia, ſam nawet zakaz niewycho-

dzenia przez kilka dni z domu, należą do karności, i do śrzodkow ku poprawie służących, i nie dozwalaią dla nich prawa, ażeby się na państwo sądownie skarzyli, albo przed wyiściem czasu prawnego, służbę wypowiadali.

§. 292.

Kiedy czas, w którym zasługi służącemu wypłacone bydź maią, nie iest naprzód umówiony; tedy te, kiedy się służący sam stołuie, na końcu każdego miesiąca, a inaczey co ćwierć roku wypłacone, i we wszystkich przypadkach, aż do godziny iego ze służby wystąpienia porachowane bydź maią. Dla uniknienia wszelkiego opacznego rozumienia, każde zasług wypłacanie może bydź w postanowieniu zapisywane.

§. 293.

Nowego roku, lub innych podarunkow służącey osobie danych rachować

Pań-

państwo nie może do umówioney zapłaty.

§. 294.

Liberya iest częścią zasług: służącemu, który przez trzy miesiące w służbie zostawał, należą się trzewiki, i pończochy, a po upłynieniu roku służby, wszelkie części codzienney liberyi. Do futer, płaszczow, surdutow, i tym podobnych, żaden sługa prawa mieć nie może.

§. 295.

Służący, którym prowadzenie gospodarstwa albo całkiem, albo częściami było powierzone, obowiązani są każdego czasu, osobliwie zaś przed swym ze służby wystąpieniem rachunki zdać, tudzież i ci, którym państwo niektóre poiedyncze rzeczy do schowania dało, te rzetelnie powrócić, i każdą szkodę z własney ich winy wynikłą nadgrodzić powinni; gdy względem iednego, lub

drugiego z tych ſzczegułów między państwem, i służącą oſobą ſpór zaydzie; tedy państwo pod odpowiedzią zapłatę oſobie służącey przytrzymać, i w przypadku niebespieczeństwa, o oſobiſte iego przyareſztowanie dopraſzać ſię może; względem zdania rachunkow zaś ma państwo według przepiſu uſtawy Sądowey poſtąpić.

§. 296.

Państwo przyimuiąc ſługę, ſzczególnie na iego użyteczność uważa, z tego powodu kończy ſię ugoda z państwem z życiem ſługi, i naſtępcy iego żadney inney pretenſyi, oprócz do zaległey zapłaty nie maią. Sługa zaś na rodzay domowego goſpodarſtwa, do którego ſię naiął, uważa, i dla tego ugoda o służbę nawet po śmierci państwa aż do wypowiedzenia służby trwa.

§. 297.

§. 297.

Państwo obowiązane iest dla każdego służącego w czasie prawnego wystąpienia iego ze służby, zaświadczenie względem iego przez czas służby sprawowania się wydać, i za rzetelność onego każdemu odpowiadać: a ieżli sługa tym zaświadczeniem nie kontentowałby się, wolno mu będzie żądać lepszego zaświadczenia u nayblizszey Policyi w przeciągu dni cztèrnastu.

§. 298.

Ieżeli pan przeciw swemu słudze, albo sługa przeciw swemu panu bądź iakie ma zażalenie ugody o służbę tyczące się; tedy to w przeciągu trzydziestodniowego czasu, od dnia wystąpienia rachować się maiącego uczynić należy. Po upłynieniu zaś tego czasu ani ieden, ani drugi takowey przed Sąd żałoby zanosić nie może.

§. 299.

Ieżeli zaś o to idzie, ażeby zamieſzaną ſpokoyność, i porządek domowy naprędce przywrócić, nagłe rozſtanie ſię między państwem i sługą rozpoznać, wykroczenia ſurowiey poskromić, lub wyſtępki ukarać; tedy w pierwſzych przypadkach do Policyi; w oſtatnim zaś do Sądu karzącego udać ſię potrzeba.

Aub. nr. 1780



